Nr. 239. Sobota, 18. Października 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 października b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie rolnictwa, dr. Maksowi Włodzimierzowi baronowi **Beckowi**, order Żelaznej Korony klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 października b. r. nadać najmiłościwiej rolniczo-technicznemu konsulentowi w Ministerstwie rolnictwa, radcy ministeryalnemu profesorowi Emerykowi **Meisslowi**, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 września b. r. zamianować najmiłościwiej profesora zwyczajnego geofizyki matematycznej i meteorologii, dr. Maurycego **Rudzkiego**, profesorem zwyczajnym astronomii i geofizyki matematycznej, a docenta Uniwersytetu odeskiego dr. Cezara **Russiana**, nadzwyczajnym profesorem matematyki, obu w Uniwersytecie krakowskim.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 października.

Preliminarz budżetowy na rok 1903.

Przedłożony na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów preliminarz budżetowy na rok 1903 zamyka się — jak wiadomo — nadwyżką w kwocie 417.827 koron (dochody 1.726,643.263 koron, wydatki: 1.726,225.436 koron). W szczególności preliminarz przedstawia się w porównaniu z preliminarzem roku poprzedniego w sposób następujący:

I. Wydatki.

Rozdział **Dwór Najwyższy** wykazuje, a to ze względu na mający być przedłożonym Radzie państwa w czasie najbliższym projekt ustawy o utrzymaniu Dworu cesarskiego, zwiększony wydatek o dwa miliony koron; również zwiększył się wydatek przypadający na tę połowę Monarchii na „Cesarską kancelaryę gabinetową“, a to w skutek spensyonowania jednego z sekretarzy tej kancelaryi, oraz w skutek podniesienia jednej pensyi wdowiej i wyższego zapotrzebowania na kwinkwenium o 1.497 koron.

W rozdziale **Rada państwa** wydatek powiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 114.231 K. Jest to następstwem większego o 240.301 koron zapotrzebowania w zwyczajnych wydatkach w skutek dłużej trwającej sesyi Rady państwa, co pociągnęło za sobą znaczniejsze koszta w rubryce dyet, wydatków kancelaryjnych, druków i t. d., dalej w skutek powiększenia posad urzędniczych dla służby stenograficznej, wreszcie z powodu pewnych zmian w służbie kancelaryjnej, archiwalnej i inspekcyi gmachu parlamentarnego.

Rozdział **Trybunał państwowy** wykazuje większy wydatek o 1.000 koron, a to w skutek posunięcia jednego z urzędników do wyższej klasy rangi i podwyższenia ryczałtu na konserwacyę gmachu i na potrzeby domowe.

W rozdziale 5, tytuł 1 **Rada ministeryalna** wydatek zwiększył się o 146.587 koron. Jest to następstwem przyrostu dodatków kwadrinialnych i służbowych dla urzędników, względnie woźnych, dalej większego zapotrzebowania przy rubryce czynsz najmu, następnie preliminowania zasiłków dla powiatowej kasy chorych i podwyższenia kosztów oficyalnych gazet, które koszta co prawda zostały wyrównane zwiększonymi przychodami, wreszcie upaństwowienia Filii lwowskiej Biura telegraficzno-korespondencyjnego i uregulowania płac urzędników pomocniczych tego Biura.

Natomiast przy tytule 2 **Trybunał administracyjny**, wydatek jest mniejszy o 21.358 koron, a to głównie z powodu mniejszych kosztów adaptacyi w nowym gmachu, w którym Trybunał urzęduje.

Zapotrzebowanie na **wspólne wydatki** wykazuje, w porównaniu z r. 1902 zwyżkę 7,279.223 koron. Ponieważ było możliwem dochody z ceł preliminować o koron 3,095.900 wyżej, przeto mające być pokryte większe zapotrzebowanie na zaspokojenie wspólnych wydatków wynosi 4,183.233 koron.

W etacie **Ministerstwa spraw wewnętrznych** wydatek jest większym o koron 2,275.383.

Jest on głównie tem uzasadniony, że w roku 1903 Rząd d na te wszystkie nowo systemizowane posady, które w roku 1902 były preliminowane tylko kwotą na część roku, domaga się kredytu na cały rok i że dalej w skutek zwiększającego się zakresu urzędowania potrzebnem jest utworzenie nowych posad służbowych, oraz utworzenie trzech nowych starostw i jednej politycznej ekspozytury, następnie przekształcenie dwóch istniejących politycznych ekspozytur na starostwa, wreszcie utworzenie w Poli własnej państwowej władzy policyjnej.

Obok tego w preliminarzu na rok 1903 zwiększono dotacye na budowę dróg i budowle wodne i powiększono kredyty budowlane ze względu na to, że okazuje się nagła potrzeba wystawienia kilku nowych budynków rządowych.

Wydatki **Ministerstwa obrony krajowej** preliminowane są w porównaniu z rokiem poprzednim o 1,342.055 koron więcej, a to głównie w skutek dalszej organizacyi obrony krajowej, preliminowania większej raty na budowę koszar w Galicyi, pomnożenia wojskowo-policyjnej straży, koniecznego systemizowania nowych posad, oraz powiększenia liczby urzędników w zarządzie centralnym.

W etacie **Ministerstwa wyznań i oświaty** ogólny zwiększony wydatek wynosi 2,318.293 koron, a z tego przypada na zarząd **wyznań** 200.526 koron, na zarząd **oświaty** 2,165.484 koron. Natomiast w zarządzie **centralnym** zmniejszyły się wydatki skutek mniejszych nadzwyczajnych kosztów o 47.717 koron.

Zwyczajne jednak wydatki urzędu centralnego powiększyły się o 145.792 koron, co jest głównie wynikiem większych kosztów dozoru szkolnego i żądania większych kredytów na popieranie i pielęgnowanie sztuki.

Powodem większych wydatków zarządu wyznań jest przedewszystkiem uregulowanie płac i poborów pensyjnych systemizowanego

---

Olesia

przybrana siostra Juliusza Słowackiego.

Kilka nieznanych szczegółów i dokumentów o Aleksandrze Bécu-Mianowskiej.

Wiadomo, że autor „Balladyny“ „Lilli Wenedy“, „Beniowskiego“, „Króla Ducha“ i tylu arcydzieł poezyi polskiej urodził się w Krzemieńcu (d. 23 sierpnia st. st. 1809 r.). Z Krzemieńca wyjechał na stałe w r. 1829 do Warszawy, następnie za granicę — w Krzemieńcu zostawił wszystko co mu było blizkie i drogie.

Mieszkała tam stale od 1827 r., po przeniesieniu się z Wilna, matka jego, Salomea z Januszewskich. Otrzymawszy skromne bardzo wychowanie, w 16 roku życia panna Januszewska poślubiła Euzebiusza Słowackiego (ur. 15 grudnia 1772 r. † 29 października st. st. 1814 r.), nauczyciela literatury w Liceum krzemienieckiem, późniejszego profesora Uniwersytetu wileńskiego. Dzięki staraniom swego męża i towarzystwa, wśród którego przebywała w Wilnie, wykształciła się na rozumną i miłą kobietę. Po zgonie męża przeniosła się wraz z synkiem do rodziców swoich, do Krzemieńca.

W r. 1818 weszła w powtórne związki małżeńskie z dr. Augustem Bécu, profesorem medycyny na tymże Uniwersytecie wileńskim i w sierpniu t. r. powróciła wraz z Juljuszem do Wilna.

O ile pożycie jej ze Słowackim, niestety zbyt krótkie, było bardzo szczęśliwe, o tyle z drugim mężem było zupełnie obojętne. Ona bowiem wyszła za niego, szukając męskiej opieki w wychowaniu syna, on zaś potrzebował matki dla wprowadzenia w świat dwóch dorastających córek swoich.

Małżeństwo to, jak o tem w innem już wspomniałem miejscu, wpłynęło silnie na wychowanie, wykształcenie i dalsze losy poety. Nie było ono wypadkiem w życiu jego szczęśliwym, gdyż wspomnienie ojczyma piorunem śmiertelnie rażonego i uwiecznionego w III części „Dziadów“, było powodem niejednej dla Słowackiego goryczy i zawisło na szali jego przeznaczeń. Małżeństwo to jednak urobiło inaczej jego stosunki rodzinne, gdyż oprócz opieki męskiej, którą zapewniał ojczym, przybyły mu dwie, starsze od niego, siostry przybrane, które pokochały go czule, jak brata rodzonego. Były to: Aleksandra i Hersylia Bécu, kobiety piękne, dobre, łagodne i wykształcone.

Słowacki wspomina o nich w „Pamiętniku“ swoim, a w „Godzinie myśli“, gdy mówi o sobie, że włos jego

„na czole dzielony na ramiona spadał
I po nich czarnym gęstym sypał się pierścieniem“

dodaje zaraz:

„Widać, że włos ten co dnia ręką dziewic gładką
Utrefiony, brał blaski dziewiczych warkoczy“.

O Aleksandrze powiada Ant. Edw. Odyniec, że jaśniała pełnym blaskiem urody, łącząc ze wspaniałą postawą Pallady wdzięk typowej polskiej piękności, błękitnookiej, pogodnej, łagodnej, gdy młodsza jej siostra Hersylia odznaczała się przeciwnie typem raczej wschodnim na wzór jakiejś Greczynki czy Arabki.

Te kobiety, wśród których wzrósł i wychował się Słowacki, zalicza we „Wspomnieniach“ swoich, skłonny zresztą do zachwytu Odyniec, do najpoetyczniejszych dusz w ówczesnem społeczeństwie wileńskiem, do najświatlejszych umysłów w sferze najtkliwszych uczuć i pojęć najszlachetniejszych, opromienionych wdziękiem przyrodzonej dobroci i estetycznych form wyższego świata.

Nic dziwnego, że w około takich panien gromadził się chętnie cały ówczesny świat literacki wileński: Adam Mickiewicz, Antoni Gorecki, Julian Korsak, Antoni Odyniec, Karol Sienkiewicz, Eustachy Januszkiewicz, Ludwik Spitznagiel, Aleksander Chodźko i wielu innych. Uroczе panny Bécu musiały być przedmiotem westchnień i tajonej miłości niejednego z tych młodych poetów. Ludwik Spitznagiel, przyjaciel serdeczny Słowackiego, upamiętniony przez niego w poemacie „Godzina myśli“, kochał się podobno w pannie Aleksandrze, o której znów Chodźko powiedział:

Nie patrzajcie na Olesię,
Kiedy ma oczy spuszczone,
Ale gdy oczy podniesie,
Nie patrzajcie na Olesię.

W listach Słowackiego do matki z Warszawy i z pierwszych lat pobytu w Paryżu znajdujemy częste o Olesi wzmianki. Nadto w „Księdze pamiątkowej, na uczczenie setnej rocznicy Adama Mickiewicza wydanej“, p. Ignacy Baliński ogłosił jedenaście do niej listów Słowackiego z oryginałów, znajdujących się u p. Jana Balińskiego w Jaszunach *). Pozostało też pięć listów tej przybranej siostry poety do Odyńca, pisanych w roku 1827—29, w których znajdujemy wiele szczegółów do charakterystyki Słowackiego i o ówczesnem towarzystwie wileńskiem. Odznaczają się one prostotą stylu i szczerością uczucia, malując dokładnie charakter tej tak mało znanej postaci **).

Zarówno, jak Hersylia, wielu konkurentów miała też i panna Aleksandra. Wspomina o nich często pani Bécu w listach do Odyńca i Słowacki we wspomnianych wyżej listach do Olesi. Nareszcie znalazła ona szczęście swoje w Wilnie, oddawszy rękę doktorowi Józefowi Mianowskiemu, który już na Uniwersytecie wileńskim zwracał uwagę przez wybitne zdolności swoje.

Oto co w tej kwestyi pisze sama o sobie do Odyńca d. 6 marca roku 1829: „Mam nadzieję, że nie na długo Pana żegnam, los zrządza, że się zawsze niespodzianie widujemy, widno, że taka wola Opatrzności, może też i z drugiego końca świata cos Pana do Wilna sprowadzi. Już mnie nigdzie dalej Pan niech nie szuka, w Wilnie zawsze zostanę, w Wilnie zawsze szczęśliwą będę, bo w Wilnie znalazłam wszystko...“ Słowacki zaś na wiadomość o tem pisze do niej d. 15 września t. r.: „Bardzo mnie list Twój, Olesiu, ucieszył, widać z niego, żeś teraz szczęśliwa i jeszcze szczęśliwszą być spodziewasz się, brak mu tylko katedry, a wszystko będzie dobrze. Napisałbym osobno do kochanego M[ianowskiego], ale w tych czasach tak jestem zatrudniony, że do Ciebie nawet nie tak długo piszę, jakbym mi się chciało. Pokłoń mu się więc odemnie, a jeżeli mię zapomniał, to mu przypomnij, że to ten sam Julek, z którym razem do Trok jeździł“. Następnie w ostatnim liście z dnia 6 stycznia roku 1830, pisze już o bliskim jej ślubie: „Teraz, kochana i zawsze piękna (podług zdania Zawirskiego) Olesiu, napisz mi co o Twoich projektach; naprzód, jaką będziesz miała na ślubie suknię, czy w kwiaty, czy w serca, gdzieniegdzie rozrzucone od niechcenia, czy ja będę na ślub zaproszony, czy mogę przez plenipotenta na ten obrzędek stawić się, a wtenczas uproszę Piotra Orzechowskiego, żeby był moim reprezentantem“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Méyet.

*) Warszawa. Nakład Bronisława Natansona. T. I. str. 266—281.

**) Listy te ogłosiłem w „Przewodniku naukowym i literackim“, Lwów w r. 1898. (Dodatek do *Gazety Lwowskiej*).

personalu nauczycielskiego w grecko-wschodnim zakładzie teologicznym w Zadarze i w rzymsko-katolicko teologicznych zakładach dyecezyalnych, a następnie zwiększone żądanie subwencyi na budowę nowych kościołów i plebanii.

Ze zwiększonego zapotrzebowania na cele oświaty przypada na Uniwersytety i Akademie 971.923 koron Jest to następstwem preliminowania pełnego całorocznego zapotrzebowania na płace, czynsze najmu i dotacye, które w roku poprzednim preliminowane były tylko częściowo, dalej zamierzonego mianowania pewnej liczby nadzwyczajnych profesorów zwyczajnymi, ustanowienia nowych sił nauczycielskich i pomocniczych, następnie wstawienia zwiększonych i nowych dotacyj rocznych na cele oświaty, zwiększenia się wydatków administracyjnych w kilku Uniwersytetach, aktywowania dentystyczno lekarskiego instytutu w Uniwersytecie w Gracu, dentystyczno-lekarskiego ambulatoryum w Uniwersytecie krakowskim i IV. roku naukowego w szkole inżynieryi budownictwa i budowy maszyn przy czeskiej Politechnice w Bernie. Na zwiększone zapotrzebowanie wpłynęło wreszcie uposażenie i rozszerzenie elektrotechnicznego zakładu naukowego w Wiedniu, żądanie rat na przebudowanie jednego pawilonu wydziału medycznego w Wiedniu, na nowy budynek muzeum botanicznego w Uniwersytecie praskim, na budowę jednego skrzydła przy głównym budynku uniwersyteckim we Lwowie, na pomieszczenie studyum rolniczego w Uniwersytecie krakowskim, wreszcie na rozszerzenie gmachów politechnicznych we Lwowie i Wiedniu.

Większy wydatek w sumie 890.904 koron na szkoły średnie spowodowało głównie utworzenie czterech gimnazyów państwowych i pięciu szkół realnych, dalej objęcie przez Państwo czterech gimnazyów komunalnych, wyposażenie i rozszerzenie 34 szkół średnich (17 gimnazyów i 17 szkół realnych), systemizowanie 33 posad nauczycielskich *extra statum* (mianowicie 11 przy gimnazyach, a 22 przy szkołach realnych), następnie budowa pewnej liczby gmachów na pomieszczenie szkół średnich, a wreszcie zwiększone żądania na nabycie środków naukowych, sprawienie mebli itd.

Na subwencyonowanie gimnazyum polskiego w Cieszynie i niemieckiego we Frydku, wstawioną jest w budżet kwota po 18.000 koron dla każdego zakładu z osobna, jako zasiłek od 1 stycznia do 15 lipca, po 16.000 koron zaś jako kwota w celu upaństwowienia tych zakładów od 1 września do końca roku 1903.

Zwiększony o 248.516 koron wydatek na szkoły przemysłowe jest naturalnym wynikiem rozwijających się ciągle i wymagających bezustannej pieczy przemysłowych zakładów naukowych. To też wzmagają się bezustannie potrzeby tych zakładów. Specyalnie zaś ten zwiększony wydatek wynika z rozszerzenia pojedyńczych zakładów, z podwyższenia płac, systemizowania bezwzględnie koniecznych nowych posad nauczycielskich, podwyższenia subwencyi i kredytów na stypendya dla uczniów i na dalsze kształcenie sił nauczycielskich, zaprowadzenia wydatnej nauki wędrownej i udzielenia od czasu do czasu kwot na urządzenie i rozszerzenie warstatów.

Ze zwiększonego zapotrzebowania przypada na szkoły handlowe 71.450 koron. Tłómaczy się to głównie koniecznością wydatniejszego subwencyonowania handlowych szkół dziennych i uzupełniających.

Ogólne wydatki na szkoły fachowe większe są o 16.310 koron w skutek systemizowania nowych posad i t. d. między innemi także w skutek zakupna nowych środków naukowych dla szkoły położniczej w Krakowie. Wydatki na szkoły ludowe (seminarya nauczycielskie) mniejsze są o 67.428 koron z powodu zmniejszenia się extraordinarium, zwyczajne jednak wydatki w tej pozycyi zwiększyły się o 115.400 k. między innemi z powodu rozwinięcia seminaryum nauczycielskiego w Zaleszczykach oraz preliminowania ryczałtowych wydatków na nowe seminaryum nauczycielskie, które ma być założone w Galicyi zachodniej.

Tytuł „Fundacye i subwencye“ wykazuje wzrost wydatków o 28.868 koron z powodu zwiększenia kredytu na subwencyonowanie podróży naukowych oraz wyznaczenie większych i nowych subwencyj dla wyższych szkół żeńskich.

Etat Ministerstwa skarbu wykazuje wzrost wydatków o 5,278.246 koron, spowodowany przedewszystkiem uregulowaniem poborów niestałych funkcyonaryuszów, co wynosi kwotę 5,750.000 koron.

Z powodu nieuniknionego pomnożenia personalu, dalej rozszerzenia zakresu działania kierujących władz skarbowych i t. d. wstawiono zapotrzebowanie o 212.000 koron większe.

Dalsze przeprowadzenie potrzebnego pomnożenia etatu z powodu reformy służby podatkowej w zakresie podatków bezpośrednich powoduje wzrost wydatków o 258.000 koron. W tytule straż skarbowa wydatek jest o 22.000 koron mniejszy z powodu zniesienia myt i idącego za tem zmniejszenia personalu.

Na budowle w zakresie administracyi skarbowej preliminowano w porównaniu z rokiem poprzednim mniej o 637.435 kor.

Na zwyczajne wydatki w rozdziale podatki spożywcze żądano kredytu o 119.100 kor. mniejszego niż na rok bieżący.

Między innemi na bonifikacye eksportowe dla cukru i spirytusu będzie potrzeba według dotychczasowych doświadczeń 850.000 kor. mniej, natomiast na szereg innych pozycyj, tyczących się restytucyi podatku spożywczego, tudzież na bonifikacye dla rolniczych gorzelni (o 70.000 kor.) oraz na przekazanie funduszom krajowym dochodu z podwyższonych opłat od spirytusu (o 400.000 kor.) okazało się potrzebnem wstawić większe kredyty. W rozdziale monopol solny wydatek mniejszy jest o 90.900 kor., mianowicie nadzwyczajne wydatki na produkowanie soli preliminowano o 442.000 kor. niżej, natomiast wydatki zwyczajne w skutek większych kosztów produkcyi soli, podwyższenia płac robotników oraz znaczniejszych robót około zasypania wyczerpanych stolni w Wieliczce, są preliminowane o 326.000 kor. wyżej.

Monopol tytoniowy wykazuje obniżenie się wydatków o 139.000 kor.

Przy stemplach, taksach i t. d. wydatki wzrosły o 439.497 kor.

Wydatki w tytule loterya mniejsze są o 244.000 kor., a to głównie z powodu, że w skutek zarządzeń, wydanych w celu systematycznego ograniczania gry loteryjnej, będzie prawdopodobnie mniejsze zapotrzebowanie na wypłatę wygranych.

Etat Ministerstwa handlu wykazuje w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost wydatków o 3,897.780 koron. Na prace przedwstępne na budowę dróg wodnych preliminowano 800.000 koron, t. j. o 400.000 koron więcej niż w r. z.; dalej na koszta spisu przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych o 300.000 koron, na poczty i telegrafy o 2,681.320 koron więcej, nadto znaczniejsze podwyżki wydatków na rozszerzenie portu i składów towarowych w Tryeście. Co się tyczy poczt i telegrafów znaczna część przytoczonej podwyżki, mianowicie kwota 2,014.900 koron przypada na osobiste pobory. Tłómaczy się to przedewszystkiem nieustannem rozszerzaniem się zakładów pocztowych, dalej wydatkami, spowodowanymi przez rozwiązanie (w r. b.) kwestyi ekspedytorów pocztowych i t. d. Na utworzenie nowych przewodów telegraficznych wstawiono wydatek większy o 54.500 koron, t. j. kwotę 612.000 koron, a na nowe linie telefoniczne podobnie jak w r. z. 1,800.000 koron.

Etat Ministerstwa kolei żelaznych wykazuje w *ordinarium* wzrost wydatków o 1,771,490 koron, a w *extraordinarium* zmniejszenie się wydatków o 975.400, czyli łącznie wzrost wydatków o 796.090 koron. Wzrost wydatków zwyczajnych spowodowany został wzrostem wydatków na płace personalu urzędniczego w skutek normalnego posuwania się jego w stopniach płacy (1,513.254 koron), wzrostem wynagrodzenia stałych robotników (1,499.263 koron), oraz niestałych sił pomocniczych (838.425 koron).

Wzrost wydatków w etacie Ministerstwa rolnictwa wynosi 312.545 koron.

Wzrost wydatków w etacie Ministerstwa sprawiedliwości o 989.060 koron spowodowany został głównie zwiększeniem zapotrzebowania dla zarządu centralnego, dla najwyższego trybunału, dla sądownictwa w krajach koronnych, dla zakładów karnych, które to zwiększenie zapotrzebowania odpowiada potrzebom służbowym.

Wzrost wydatków w rozdziale subwencye i dotacye o 2,434.000 koron spowodowany został między innemi zwiększeniem się liczby kolei lokalnych, otrzymujących subwencye.

Pokrycie:

W etacie **Prezydyum Rady Ministrów** zwiększona jest kwota pokrycia 130.370 koron w skutek kompensujących z wydatkami zwiększonych dochodów z powodu zamiany Filii Biura korespondencyjnego we Lwowie w państwową oraz zwiększonych dochodów pism urzędowych.

Zwiększone pokrycie w etacie Ministerstwa **wyznań i oświaty** wynosi ogółem 79.949 koron. Między innemi przewidziany jest zwiększenie dochodu z opłat czesnego w szkołach wyższych i średnich.

Pokrycie w etacie Ministerstwa **skarbu** wyższe jest o 33,785.011 koron. Znajdują się tu między innemi pozycye: 6,298.3.. koron z przewyżek budżetowych r. 190.. udział w odszkodowaniu ze strony rządu chińskiego w kwocie 402.661 koron. Podatki bezpośrednie preliminowano wyżej 7,696.450 koron.

Dochód z podatku gruntowego na r. 1903 preliminowano okrągło na 59,000.000 koron. Skoro odliczy się jako przypuszczalną kwotę odpisania z tytułu klęsk elementarnych 2,900.000 koron, t. j. kwotę oznaczoną na podstawie przeciętnej z ostatnich trzech lat, a nadto jeszcze 2,000.000 koron ze względu na uchwaloną na ostatniej sesyi ustawę o odpisaniu podatku gruntowego z powodu szkód elementarnych, pozostanie okrągło 54,000.000 koron jako przypuszczalny dochód z podatku gruntowego na rok przyszły, t. j. o 800.000 koron mniej niż w r. b.

Podatek domowy preliminowano ze względu na zwiększającą się liczbę domów o 4,186.250 koron wyżej. Opust obliczono podobnie jak w r. b. na 12½ prc., t. j. najwyższy opust ustawowy.

Dochód z podatków osobistych preliminowano o 3,331.600 koron wyżej, mianowicie dochód z ogólnego podatku zarobkowego o 900.000 koron, dochód z podatku zarobkowego instytucyj obowiązanych do składania publicznych rachunków o 539.000 koron wyżej, dochód z podatku rentowego o 800.000 koron wyżej, dochód z podatku osobistego o 1,025.000 koron, dochód z podatku od płac o 67.600 koron wyżej.

Dochody cłowe preliminowano wyżej o 2,850.900 koron.

Dochód z podatków pośrednich wykazuje ogółem wzrost o 20,955.550 koron, między innymi dochód z akcyzy o 4,682.950 koron, dochód z podatku od cukru o 3,725.000 koron, z podatku od nafty o 1,100.000 koron, z podatku od piwa o 420.000 koron więcej. Natomiast podatek od spirytusu z powodu zmniejszenia się konsumcyi w skutek podwyższenia podatku preliminowano niżej o 1,300.000 koron.

Podatek od tytoniu preliminowano wyżej o 3,171.000 koron.

Dochód ze stempli preliminowano wyżej o 1,710 000 koron.

Nowy podatek od biletów kolejowych preliminowano w kwocie 15,254.000 koron, w czem mieści się już kwota 3,850.000

---

20)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

(Ciąg dalszy).

XI.

— Nareszcie jesteś! — łajała księżna wchodzącą Aniutę. — Gdzież się chowałaś? Od godziny szukają ciebie wszędzie!

— Nie wychodziłam z twego buduaru tylko do sali jadalnej, mateczko, i na pięć minut do Motruny, żeby pożegnać Iwana — odrzekła spokojnie Aniuta, unikając nieprzyjaznego wzroku, który także ze swojej strony nie pragnął spotkać się z jej oczami.

Wspaniałe stosy materyi adamaszkowych, lamowanych złotem i zarzuconych kwiatami o żywych barwach, leżały na fortepianie, na wszystkich meblach i wszędzie, gdzie tylko miejsce się znalazło.

— Nasza cerkiew ciebie nie interesuje — mówiła dalej księżna, widocznie w bardzo złym humorze.

— Przepraszam ciebie bardzo, droga mateczko — odparła Aniuta bez przesadnej słodyczy; — wyhaftowałam cały garnitur do kielichów....

— Ty? Kiedyż mogłaś to zrobić? Nie widziałam nigdy, żebyś nad tem pracowała.

— Wczesnymi rankami i późnymi wieczorami — odrzekła młoda dziewczyna. — Chciałam ci zrobić mateczko, niespodziankę; ale jeżeli myślisz, że jestem obojętna na rzecz, która jest dla mnie tak ważna.... tak bardzo ważna, bo mogłaś była życie postradać w tej katastrofie.... wolę wyrzec się niespodzianki i zaraz ci pokazać moją robotę....

Pobiegła szybko i wróciła zdyszana, bo nie mogła teraz chodzić tak prędko jak dawniej.

Złożone starannie w cienkiej bibułce spoczywały ozdobne aparaty. Wykwintny smak młodej dziewczyny natchnął ją do wyhaftowania tak delikatnych kwiatków, na białej morze srebrem przetykanej, że można je było wziąć za prawdziwe. Wszystko to skrojone, uszyte i podszyte zręcznemi rączkami, było zupełnie gotowe do poświęcenia.

— Musiałaś chyba całe noce nad tem ślęczyć! — zawołała Darya wzruszona, obejmując ramionami dziecko zaniedbywane przez czas jakiś.

— Całe noce, nie, mateczko. Wiedziałam, żebyś mi na to nie pozwoliła. Ale przyznaję, że dość się napracowałam. A jeżeli jesteś zadowolona, moja robota wyda mi się stokroć cenniejszą.

Darya Pawłówna nie mogła się dość nachwalić. Niejasne poczucie niewdzięczności z jej strony oczy jej łzami przyćmiło, co się bardzo rzadko zdarzało.

— Dziękuję pani, panno Magdo — rzekła. — Zechce pani złożyć te materye. Jutro, po dniu, będziemy mogły lepiej je ocenić. Życzę pani dobrej nocy.

Magda osłupiała patrząc, jak obie ko biety odchodziły razem; ręka Daryi spoczywała na ramieniu pochrześnicy.

Panna Rox znała dobrze kapryśne zmienny łaskawego usposobienia, bo obdarzała niemi innych i znosiła sama nieraz w swojej dotychczasowej skromnej sferze ludzi. Wiedziała wybornie, jak się zdarza, iż faworyta wczorajsza, użyteczna powiernica, bez której życie byłoby pozbawione wszelkiego uroku, staje się nagle, wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, bez żadnej widocznej przyczyny, gratem bez żadnej wartości, mniej niż psem, przedmiotem tak mało znaczącym jak naprzykład stare pantofle.

Ale tak nagły przewrót przechodził jej oczekiwania i burzył ze szczętem wszystkie jej nadzieje. Od kilku już miesięcy mrówcza jej praca oddalała zwolna księżnę od Aniuty, tak delikatnie, tak ostrożnie, że zdawało się, iż powrót nie był możebny; a tymczasem cały gmach runął, jak domek karciany! Wszystko trzeba było na nowo zaczynać!

Zaczynać, a jakimi sposobami? Dwa razy ta sama sztuka udać się nie może, a przynajmniej rzadko się to zdarza; zresztą, młoda dziewczyna, raz się sparzywszy, będzie się miała na ostrożności...

Zwolna i skrupulatnie Magda składała bogate materye adamaszkowe jedną sztukę za drugą nie patrząc prawie na nie. Co ją teraz adamaszki i lamy obchodziły, co ją obchodziła cerkiew i wszystko zresztą?

Ułożyła porządnie sztuki bogatych materyi, a potem usiadła na krześle przy lampie, przysłaniając oczy dłonią; oślepione były te oczy połyskiem bogatej lamy, a zresztą, nie życzyła sobie, żeby ktoś, co nagle nadejdzie, spostrzegł ich wyraz.

Rozpoczynać... tak, ale tym razem już na dobre. Nie spotyka się dwa razy w życiu takiego szczęścia, jakie miała Magda, dostawszy się do domu księżnej Tchewitskiej. Zapewne, że nie braknie na świecie starzejących się dam, bogatych a bezdzietnych, nad którymi bardzo łatwo zawładnąć całkowicie, ale wejść do takiego domu wcale nie łatwo; trzeba, żeby przypadek przyszedł z pomocą, a przypadek jest bardzo kapryśnym sługą; on przywiódł Magdę do księżnej; czy też zechce posłużyć jej znowu, w razie gdyby tutaj przegrała partyę i czy zawiedzie ją gdzieindziej, na równie dobrą posadę? Trudno się tego spodziewać.

— Dobrze pomyślała Magda, będę się bronić!

Wstała i odeszła do swego pokoju.

Nie był to bardzo piękny pokój; nie ma zwyczaju dawać Mamzelkom pokoi wyróżniających się komfortem i elegancyą; przechodząc koło pokoiku Aniuty, pustego w tej chwili, Magda zatrzymała się na chwilę, bardzo krótko, tylko tyle, ile potrzebowała, żeby rzucić okiem w każdy kącik tego miłego przybytku, upiększanego coraz więcej podarkami księżnej, lub fantazyą Aniuty, która lubiła ładne rzeczy i kupowała za swoje pieniądze wszystko co dogadzało jej niewinnym zachciankom.

Stiuki białe ze złotem na ścianach i suficie; rżnięte zwierciadła wszędzie, a jedno szczególniej na tualecie w stylu Ludwika XV., jako nieodzowna ozdoba pokoju młodej panny, zarzucone białym haftowanym muślinem na błękitnej jedwabnej podszewce...

— Jabym użyła wiśniowego atłasu — pomyślała Magda.

Ktoś szedł kurytarzem, Magda więc skierowała się zwolna do swego skromnego mieszkania.

Co za bezmyślny architekt, który stworzył plan tego nieznośnego pałacu z kurytarzem biegnącym przez środek domu! Był to bezwątpienia dom dla ludzi uczciwych, gdzie żadnych tajemnic nie ukrywano, ale jakie to było niewygodne! Jak Magda będzie sobie dom budować... Dla czegożby nie? Tak, jej dom będzie zupełnie inaczej zbudowany; nie będzie się narażonym na przyłapanie przez kogokolwiek na czynności tak prostej przecież i naturalnej, spojrzenia do jakiegoś pokoju, którego drzwi na oścież otwarte. A zawsze wszystkie drzwi otwarte! Jeszcze jeden dziwaczny zwyczaj! Magda drzwi swoje zamknęła i usiadła przed szkaradnem swojem biurkiem, żeby napisać długi list do brata.

(Ciąg dalszy nastąpi).

koron preliminowana już w latach poprzednich z tytułu opłaty stempla od biletów kolejowych. Czysty dochód z podatku od biletów kolejowych preliminowano zatem na 11,400.000 koron.

Dochód z loteryi preliminowano niżej o blisko pół miliona koron.

Etat Ministerstwa **handlu** wykazuje dochód wyższy o 4,526.520 koron, z czego kwota 4,367.620 koron przypada na zwiększone dochody poczt i telegrafów.

Dochody Ministerstwa **kolei żelaznych** preliminowano wyżej o 1,927.000 koron z tytułu wzrostu ruchu osobowego i towarowego.

Dochody Ministerstwa **rolnictwa** preliminowano niżej o 1,024.892 koron z powodu zmniejszenia się produkcyi kopalń i obniżenia cen węgla i metalu.

Dochody Ministerstwa **sprawiedliwości** preliminowano wyżej o 69.730 koron włącznie, w skutek prawdopodobnego zwiększenia się zarobku z pracy więźniów w zakładach karnych.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 16 b. m.).

Wiedeń, 17 października. P. Minister skarbu dr. Böhm-Bawerk w *exposé* swojem, wygłoszonem na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, omawiał najważniejsze pozycye i cyfry budżetu, który — jak P. Minister zaznaczył — ma wielkie podobieństwo do budżetowej konstelacyi roku poprzedniego. Depresya finansowa, która pojawiła się na targach zagranicznych, na szczęście nie doprowadziła w Austryi do przesilenia finansowego. Jednakże skutki depresyi odbiły się na dochodach państwowych. Wydatki coraz bardziej rosną, zwłaszcza na polu inwestycyj.

P. Minister zaznacza dalej, że depresya ekonomiczna była także poważna nie przyszło jednak do przesilenia. Depresya ujawniła się na różnych polach, zwłaszcza w podatku od akcyj, w partycypacyi Rządu w zyskach przedsiębiorstw i i. Dla tego należało być ostrożnym przy układaniu budżetu i liczyć tylko na skromny wzrost regularnych dochodów. Natomiast wzrosły wydatki państwowe i zapotrzebowanie, z powodu dalszego prowadzenia dzieła ekonomicznych inwestycyj. P. Minister motywował następnie podwyższenie cywilnej listy Monarchy o 2 miliony koron. Przypomniał mianowicie, że kwota ta bywa uchwalaną na przeciąg lat 10. Od roku 1872 jej nie podwyższano. Tymczasem dwa razy w roku 1873 i 1889, nastąpiło podwyższenie płac urzędników i sług rządowych; podwyższono i pensye wdowie. Najw. Dwór musiał w tym samym stosunku podwyższyć pensye swym urzędnikom wojskowym i cywilnym. Wydatki przeto wzrosły. Rząd przedłoży Izbie podwyższenie dotacyi dla Najw. Dworu do uchwały.

P. Minister wskazywał wreszcie na konieczność utrzymanie równowagi budżetowej i zwrócenia bacznej uwagi na tę okoliczność, że w latach ubiegłych wyczerpano znaczne nadwyżki kasowe, obracając je, co prawda, na cele dodatnie i produktywne.

Następnie zabrał głos P. Prezes gabinetu dr. Koerber. P. Prezydent Ministrów na wstępie swej mowy scharakteryzował sytuacyę polityczną, wśród której parlament rozpoczął swe obrady. Jako objaw dodatni podniósł dr. Koerber załatwienie poprzedniego budżetu w drodze parlamentarnej. Wzmocniło to zaufanie ludności i obudziło nadzieje na przyszłość. Spodziewam się — mówił dr. Koerber, — że Izba wytrwa przy tej zdobyczy, przez co uchroni Państwo od przesilenia.

Wspomniawszy o sporze o Morskie Oko, powiedział dr. Koerber, że istnieje wszelka podstawa, aby z uznaniem przyjąć załatwienie tej kwestyi, i wyraził serdeczne podziękowanie prezydentowi sądu rozjemczego p. Winklerowi. (Oklaski).

Omawiając rokowania Rządu z Towarzystwem kolei państwowych, powiada, że Rząd w swojej ofercie poszedł w ustępstwach do najdalszych granic.

P. Prezydent Ministrów omawiał następnie świeżo przedłożony budżet i zapowiedział, że przy pierwszem czytaniu budżetu wniesie reformę regulaminu dla obrad nad budżetem; tak samo też będzie wdzięczny jeżeli i z innej strony postawione będą propozycye i poczynione kroki w celu uproszczenia dyskusyi budżetowej.

Z kolei przeszedł dr. Koerber do kwestyi językowej i oświadczył, że Rząd jest zdania, iż sprawy tej absolutnie nie można już usunąć z porządku dziennego. Rząd ma zamiar wnieść dwa projekty ustaw dla załatwienia sporu językowego w Czechach i na Morawii. Rząd chce kwestyę językową ostatecznie rozwiązać i położyć koniec temu nieszczęściu, w skutek którego oba te kraje i całe państwo tak wiele cierpią. To jest jego zamiarem stanowczym; i chyba za ten zamiar nie zasłużył na żaden zarzut ze strony narodu czeskiego.

Jeden z posłów młodoczeskich powiada, dr. Koerber — niedawno na zgromadzeniu wyborców nazwał Rząd wrogiem i przeciwnikiem narodu czeskiego. (Okrzyki ze strony Młodoczechów — Tak! Pan jesteś wrogiem narodu czeskiego). Dr. Koerber w obec tego stwierdza, że Rząd przeciwnie zawsze starał się z równą sprawiedliwością i objektywnością postępować w obec obu szczepów. (Żywe protesty ze strony Młodoczechów).

Dr. Koerber omawiał następnie przyjęcie, jakiego doznał jego zarys językowy ze strony Niemców i Czechów. (Ciągłe przerywania ze strony Młodoczechów i radykałów czeskich) i zapewniał o szczerej chęci Rządu uregulowania tej piekącej dla obu krajów sprawy. Możliwe — rzekł — że z naszą próbą nie będziemy mieli powodzenia, tego jednak zaprzeczyć nie można, że droga tej próby jest inną od dotychczasowych. Atoli kwestya ta raz postawioną została i musi być załatwioną. Jest to postęp widoczny, co zastępcy obu narodów powinni uznać, Także ta okoliczność, że sprawa sporu językowego załatwioną ma być w drodze ustawodawczej, wskazuje na szczerą chęć Rządu do sprawiedliwego i ostatecznego załatwienia tej kwestyi, albowiem rozporządzenie zawiera wyraz woli Rządu zmiennego, ustawa zaś zawiera wolę parlamentu i gwarancyę trwałego pokoju. (Oklaski na lewicy, przerywanie ze strony Młodoczechów). Naród czeski powinien mieć zaufanie do sprawiedliwości Izby, która dała tej sprawiedliwości liczne dowody, uwzględniając interesy narodu czeskiego. Jeżeli panowie uważacie rozporządzenie za sukces swej potęgi, to ustawa wydaje mi się uznaniem waszego prawa i to o wiele większem i trwalszem. (Śmiechy ze strony Czechów).

Rząd był przygotowany na odrzucenie swego projektu ze strony Czechów, a także z innej strony spodziewał się ostrej krytyki. Ale go to nie odstrasza; przystąpcie panowie do rzeczy, a reszta się znajdzie.

Zastępcy Niemiec widzą w zarysie dokładne oznaczenie obszarów, w których język niemiecki jako urzędowy przy władzach państwowych ma być używany; podług słów Mowy Tronowej oznaczone są owe sfery, w których jednolitość językowa nie może być naruszona. Raczcie, powtarzam, porównać, o ile rozgraniczenie to zgadza się z życzeniami podniesionemi przez Niemców, a potem wydajcie swoje orzeczenie. Także proszę zbadać objektywnie i bez uprzedzeń, czy dla utrzymania narodowości dane są w tym projekcie gwarancye. Państwo nie może więcej dać, jak tyle, ile da się pogodzić z utrzymaniem jego przeszłości w teraźniejszości i przyszłości.

Co się tyczy ugody ekonomicznej z Węgrami dr. Koerber spodziewa się, że rezultat rokowań ugodowych wkrótce będzie mógł być podany do publicznej wiadomości. Rząd stara się utrzymać tę ugodę na podstawie sprawiedliwości i dla korzyści ogółu, dla korzyści obu stron.

W końcu P. Prezydent wskazał na liczne sprawy, które ma parlament do załatwienia i wzywał posłów do pracy w imieniu miłości ojczyzny i dobra Państwa. (Długotrwałe oklaski na lewicy i protest wśród Młodoczechów.)

P. Pacak zabrawszy głos stwierdza: Mowa P. Prezydenta Ministrów była tego rodzaju, że właściwie nie powinno się nią zajmować i nie powinna służyć za podstawę do dyskusyi. Nie złagodziła ona, lecz zaostrzyła sytuacyę. P. Prezydent Ministrów odważył się powiedzieć, że czescy posłowie znajdują się w przeciwieństwie do czeskiego narodu i w sprzeczności ze swoimi wyborcami. Na scharakteryzowanie tych słów P. Ministra nie chce mowca użyć zbyt surowego wyrażenia. (Żywe oklaski wśród Młodoczechów). Jest to twierdzenie niesłychane, a naród czeski da na to Prezesowi gabinetu odpowiedź. — P. Pacak wnosi otwarcie dyskusyi nad mową P. Prezydenta Ministrów. W końcu oświadcza, że zaprowadzenie niemieckiego języka jako państwowego nie będzie możliwe ani w tym, ani w jakimkolwiek innym parlamencie austryackim- (Hałas wśród Czechów. Dają się słyszeć okrzyki: Abzug Koerber).

Wniosek p. Pacaka przyjęto.

Po oświadczeniu Prezydenta Izby hr. Vettera, iż Wszechniemcy cofnęli wszystkie swe wnioski naglące postawione w poprzednim okresie sesyi, Izba uchwaliła wniosek nagły p. Schalka, wydania go sądom z powodu jego procesów z p. Wolffem, poczem przystąpiono do obrad nad wnioskami naglącymi pp. Voglera i tow. oraz Schuhmeiera i tow. w sprawie nadużyć przy układaniu list wyborczych do Sejmu w Wiedniu. Posłowie Vogler i Schuhmeier w ostrych słowach krytykowali zestawianie list wyborczych przez magistrat wiedeński. P. Schuhmeier, twierdził, że w listach tych są nazwiska sfałszowane, zmyślone, osób dawno zmarłych i wezwał Rząd, aby zaprowadził porządek w tej sprawie. Po przemówieniu p. Wrabetza dyskusyę przerwano, poczem sekretarze odczytali szereg wniosków i interpelacyj.

O g. 4 po poł. obrady przerwano, a posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Z wniesionych na wczorajszem posiedzeniu interpelacyj i wniosków wymienić jeszcze należy:

Interpelacyę p. Iro, który wzywał Rząd, aby dołożył starań, by uchwalona przez Izbę posłów ustawa o handlu terminowym zbożem została załatwiona przez Izbę panów i przedłożona do Najw. sankcyi.

P. Berger wniósł interpelacyę w sprawie defraudacyi Jellinka w Landerbanku i wezwał Rząd, by nie zadowolił się wydaleniem kilku urzędników, ale aby pociągnął do odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązków, także innych, wyższych funkcyonaryuszy.

P. Breiter interpelował w sprawie noty Stanów Zjednoczonych do Ministerstwa spraw zagranicznych, w kwestyi wydalania żydów z Rumunii, zapytywał, dlaczego Rząd na notę tę nie dał do tej pory odpowiedzi i jaką da odpowiedź.

P. Breiter interpelował w sprawie stabilizacyi sług państwowych wszystkich kategoryj i wzywał Rząd, aby na ten cel użył dochodu z biletów kolejowych.

P. Straucher wniósł interpelacyę w sprawie zasuspendowania radcy sądowego posła Lupu. W tej samej sprawie wniósł interpelacyę także sam p. Lupu.

Niemiecka polityka cłowa.

(Telegramy).

Berlin, 17 października. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego cofnęto z porządku dziennego interpelacye socyalistów w sprawie drożyzny mięsa, a przystąpiono do obrad nad nową taryfą cłową. Po dłuższej dyskusyi formalnej, przystąpiono do dyskusyi nad §. 1 w połączeniu z pozycyami taryfy, dotyczącemi cła od pszenicy i żyta.

Kanclerz hr. Buelow zabrawszy głos dziękuje komisyi dla taryfy cłowej za żmudną pracę, która będzie podstawą do porozumienia się co do przyszłych głównych zarysów polityki cłowej i gospodarczej państwa niemieckiego. Kanclerz zaznacza, iż długo terminowe układy handlowe są konieczne dla przemysłu, handlu, a także i dla rolnictwa, ale układy te muszą być zawarte na podstawie kompletnej wzajemności i z zastrzeżeniem uprawnionych interesów państwa niemieckiego. Nowa taryfa ułatwi ogromnie obrady nad traktatami i da wielkie pole do konferencyi z mocarstwami, z któremi mają być zawarte traktaty. Rządy związkowe uważają za nieuzasadnioną obawę, jaką przywiązują do ceł minimalnych; są one tak wypracowane, aby utrzymać rolnictwo i ułatwić zawarcie długoterminowych traktatów. Obawę co do podrożenia środków żywności dla robotników uważa rząd za nieuzasadnioną. Rząd nigdy nie przyłoży ręki do szkodzenia innym stanom. Cła agrarne nie będą połączone ze szkodą dla przemysłu. Podwyższenie lub rozszerzenie ceł minimalnych uniemożliwiłoby przyjście do skutku traktatów handlowych, ponieważ rządy związkowe co do polityki ceł minimalnych doszły już do najdalszej granicy.

Gdyby nowa taryfa została odrzuconą, to rząd musiałby albo istniejące traktaty zatwierdzić, albo na podstawie dawnej taryfy zawrzeć traktaty nowe, bacząc na to, aby przytem obronić z jak najlepszym skutkiem interesy niemieckie. Odrzucenie przedłożenia nie wyszłoby jednak na korzyść interesów państwa, a zwłaszcza rolnictwa. Mowca apeluje do Izby, aby nie usiłowała za pomocą rozmaitych środków obalić przedłożenia (niepokój w Izbie), aby nie przykładała siekiery do korzeni parlamentaryzmu i aby całą sprawę traktowała poważnie i objektywnie (wrzawa), tembardziej, że nieprzyjęcie przydłożenia byłoby dla wszystkich, a zwłaszcza dla rolnictwa wielce niekorzystnem. W końcu apeluje do Izby, aby w imię miłości ojczyzny, której dała tyle dowodów, załatwiła sprawę taryfy jak najprędzej (Oklaski).

Następnie zabrał głos referent Speck.

KRONIKA

Lwów, 17 października.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń obrony krajowej“ donosi, iż feldmarszałek-porucznik Karol Chizzola, komendant 46 dywizyi obrony krajowej w Krakowie, przeniesiony został w tym samym charakterze do 5 dywizyi piechoty.

— **Dr. Władysław Łebiński,** naczelny redaktor *Dziennika Poznańskiego* bawi we Lwowie.

— **Jubileusz Maryi Konopnickiej.** Komitet lwowski komunikuje nam:

Jak wiadomo, wstęp do teatru na uroczystość jubileuszową Maryi Konopnickiej będzie bezpłatny.

Komitet, zajmujący się rozdawnictwem biletów, przedewszystkiem miał na uwadze znane osobistości, stowarzyszenia polskie, włościan i młodzież.

Reszta biletów, których liczba jest naturalnie ograniczoną, rozdana zostanie zgłaszającym się pisemnie do Czytelni kobiet (ul. Zielona l. 4) do poniedziałku, 20 b. m., lub ustnie w poniedziałek między godziną 5 a 7 wieczorem w Czytelni kobiet. Po tym terminie, zgłoszenia przyjmowane nie będą. Po bilety zgłaszać się należy we środę, 22 b. m., w Czytelni kobiet od godziny 5—7.

Uroczysty wieczór jubileuszowy ku czci M. Konopnickiej odbędzie się w „Kole literacko-artystycznem“ nie w sobotę, 25 b. m., lecz dopiero w niedzielę.

Na zmianę terminu obchodu wpłynęło życzenie, wyrażone w tym kierunku na posiedzeniu komitetu powszechnego, a przedewszystkiem fakt, że jubilatka przybywa dopiero w sobotę wieczorem do naszego miasta.

Z Krakowa donoszą: Na przedstawieniu popołudniowem w teatrze miejskim w niedzielę, urządzonem na cześć Konopnickiej, przemówi przewodniczący komitetu jubileuszowego włościanin Wójcik. W teatrze ludowym zaś przemówi przed przedstawiem popołudniowem, również urządzonem na cześć Konopnickiej, p. Bojko.

Dyplom honorowy krakowskiego Koła literacko-artystycznego wygotował już artysta-malarz Wodzinowski.

Adres z Górnego Szląska nadszedł wczoraj na ręce komitetu, z dedykacyą napisaną przez włościanina.

Pani Modrzejewska wręczy jubilatce wspaniały wieniec.

Stowarzyszenie Czytelni dla kobiet wręczy jubilatce adres ze srebrną palmą.

Uniwersytet ludowy urządza trzy wykłady o Konopnickiej. Pierwszy wykład zagai prof. Bujwid.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej wykład profesora dr. A. Brücknera p. t.: „O znaczeniu i dawności języka polskiego“.

— **Subwencye.** Magistrat m. Lwowa na ostatniem swem posiedzeniu uchwalił przedstawić Radzie miejskiej wniosek na udzielenie subwencyj: Stowarzyszeniu „Pracy kobiet“ w kwocie 200 K., „Towarzystwu oświaty ludowej“ w kwocie 400 K., zaś zarządowi niedawno utworzonej „Kapeli narodowej“ 300 K.

— **Magistrat m. Lwowa** wzywa wszystkich popisowych, urodzonych w r. 1882, 1881 i 1880 i do gminy tutejszej przynależnych, jakoteż obcych przybywających w mieście Lwowie w jakimkolwiek celu (naukowym, handlowym, przemysłowym i t. p.), tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z pomienionych klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36 roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili zadość powinności wojskowej, aby do spisu poborowych w miesiącu listopadzie b. r. zgłosili się w miejskim urzędzie konskrypcyjnym osobiście, a w razie słabości lub nieobecności, przez swych rodziców, opiekunów lub zastępców, ustnie lub pisemnie.

— **„Równość“.** Zarząd Tow. pracownic chrześcijańskich „Równość“ zawiadamia członków, iż mogą się wpisywać na bezpłatną naukę kroju sukien w niedzielę, dnia 19 b. m., od godziny 12—1½ i od 5—6 w lokalu Stowarzyszenia, ul. Piekarska 16.

— **Przy Zakładzie dla nieuleczalnych** im. Bilińskich rozpoczął magistrat budowę trupiarni i domku dla odźwiernego.

— **Złożenie zwłok** ks. Kaliksta Ponińskiego w grobach rodzinnych odbędzie się w Czerwonogrodzie w poniedziałek, 20 b. m.

△ **Kronika policyjna.** W Kulparkowie, u zamieszkałych tam Józefa Gąsiorowskiego i Kazimierza Żuka, zakwestyonowała wczoraj żandarmerya 90 m. białej materyi z czarnemi kropkami, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży.

Zgubiono złoty kolczyk, wysadzany imitowanymi brylantami.

— **Egzamina nauczycieli.** Przed krakowską komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych, złożyli egzamina następujący kandydaci:

1. Egzamin do szkół wydziałowych z grupy drugiej: Du Vall Zofia (z odzn.) i Kotrubski Antoni; z grupy trzeciej: Albrecht Karolina (Urszul.), Poźniakówna Izydora, Rozsay Ludmiła (Urszul.), Izabela hr. Sumińska (Urszul.), Kotula Bernard (z odzn.), Konstankiewicz Emil i Pietruszewski Edward.

2. Egzamin do szkół ludowych: Aroni Ludmiła (z odzn.), Batorówna Henryka, Brettschneider Janina (z odzn.), Chmurzanka Zofia (z odzn.), Czechowska Józefa, Dobrzycka Marya, Eckhardt Zofia, Fischer Zofia, Ganszer Jadwiga, Gemser Aniela, Gocówna Agata, Górkówna Teresa, Gradzińska Anna, Ikawyj Bronisława, Janku Bożenna, Janowska Helena, Kasprzykówna Bronisława (z odzn.), Klimowska Janina, Konarkówna Zofia, Kucharska Helena (z odzn.), Kusionowiczówna Eugenia, Lederer Marya, Lelówna Ka-

rolina, Lubaczewska Zofia, Mazgajówna Filomena (z odzn.), Meisels Amalia, Morelowska Zofia (z odzn.), Można Jadwiga, Nowak Janina, Nyczówna Marya, Obalińska Zofia (z odzn.), Planner Jadwiga, Polityńska Józefa, Poprawska Walerya, Przybyłowiczówna Anna, Przychocka Marya, Radwańska Józefa, Reicherowa Zofia, Rosenbaum Leonia, Rosner Marya (z odzn.), Schattanek Hermina, Scherer Józefa (z odzn.), Schröter Marya, Sierosławska Marya (z odzn.), Sosnowska Anna, Strycharska Hipolita (z odzn.), Strzałkowska Marya, Waszkiewiczowa Marya, Wiśniewska Felicya, Włodyżanka Józefa, Zawada Marya, Ziembowiczówna Aniela, Żułkiewiczówna Julia, Broda Teofil, Duduś Jan, Florczyk Piotr, Hełpa Franciszek, Kowicki Błażej, Kucharczyk Jan (z odzn.), Malina Hieronim, Milewski Józef, Mucha Józef, Nuhsbaum Emilian (z odzn.), Pindel Antoni, Sidor Michał, Stabrawa Walenty, Trzewiczek Józef, Wiśniowski Tadeusz i Żmuda Jan.

3. Egzamin uzupełniający z języka niemieckiego zdali: Dębska Karolina, Górska Stefania, Harlender Janina, Paryłowa Marcyanna, Żygłowiczówna Joanna, Bierczyński Antoni i Czeremuga Jan.

— **Z Krakowa** telegrafują nam: Przygotowania do otwarcia Salonu malarzy polskich są już ukończone. Obrazy rozmieszczano pod okiem malarza Jacka Malczewskiego. Ogółem nadesłano na wystawę 280 obrazów; z tego przyjęto 154. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi jutro, przy współudziale zaproszonych osób.

Między innymi obrazami są prace: Błotnickiego, Kossowskiego, Glütensteina, Lenca, Augustynowicza, Ruszczyca, Wyspiańskiego, Malczewskiego, Wereszczyńskiego, Włodzimirskiego i Kossaka.

Bawi tu Wojciech Kossak, który będzie mieszkał do zimy w Krakowie. W zimie wybiera się do Włoch, celem robienia studyów do panoramy „Bitwa pod Custozzą“, zamówionej przez spółkę przedsiębiorców wiedeńskich.

Przewieziono do aresztów policyjnych Józefa Nikodema, pomocnika szewckiego, który przed kilku dniami strzelił do Stanisławy Kaparskiej, a następnie trzykrotnie do siebie. Kaparska opuściła dziś szpital.

— **Aresztowanie defraudanta.** Z Wiednia donoszą: Aresztowano tu przybyłego ze Lwowa agenta Józefa Krysznego, którego oskarża jedna z firm tutejszych o sprzeniewierzenie kilku tysięcy koron, pobranych jako zaliczki na maszyny rolnicze.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Monasterzyskach, Józef hr. Młodecki, właściciel dóbr.

— **Nowa defraudacya.** Z Budapesztu donoszą, że praktykant w ekspedycie pocztowym Paweł Seibenbauer w Battonya, skradł 3 listy pieniężne o zawartości 7690 K. i zbiegł. Wydano za nim listy gończe.

— **Międzynarodowa** wystawa sztuk pięknych odbędzie się w roku przyszłym w czasie od 22 kwietnia do 31 października w Wenecyi.

— **Spadek po Zoli** wynosi 4 miliony fr., przeważnie w gruntach.

— **Wypadki kolejowe.** Z Palermo telegrafują: Pociąg dążący do Catanii wykoleił się pod stacyą Cerda. Czternastu podróżnych jest ranionych.

Z Paryża zaś telegrafują: Na dworcu Lacavet zetknęły się dwa pociągi osobowe. Wielu podróżnych jest ranionych. Szkody w materyale są znaczne.

— **Katastrofy.** Na kolei „Katarzyny“ około stacyi Usteńskaja — jak donoszą z Charkowa — nastąpiło zderzenie się pociągów, przyczem 3 osoby poniosły śmierć.

W młynie w Kiszyniewie nastąpiła eksplozya; 10 robotników poniosło śmierć, zaś 10 ciężkie rany.

Kronika prowincyonalna.

— **Brzozów.** *(Pożar).* W Bliznem, tutejszego powiatu, majątku przemyskiego biskupstwa łać., wybuchł onegdaj pożar, którego ofiarą padła gorzelnia. Szkoda wynosi około 20.000 K. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa kominów w gorzelni.

— **Mszana dolna.** *(Zabójstwo).* W Mszanie górnej zamordował w tych dniach siekierą włościanin tamtejszy Jan Niedośpiał swego teścia i teściowę, którzy nie chcieli mu zwrócić 2 K., zapłaconych za nich tytułem podatku. Zabójcę aresztowała żandarmerya.

— **Bochnia.** *(Żywcem spalone dziecko).* W gminie Uście solne, tutejszego powiatu, wybuchł onegdaj pożar w stajni Andrzeja Wilka. W płomieniach zginął 4-letni syn pogorzelca.

— **Borszczów.** *(Tajemnicza sprawa).* Na brzegu rzeki Dniestru znaleziono onegdaj między Uściem biskupiem a Horoszową zwłoki mężczyzny, niewiadomego pochodzenia. Identyczności zwłok dotychczas nie stwierdzono.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz 9-ty „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua z muzyką K. Kapellera.

W sobotę po raz drugi „Spiący rycerze“, widowisko fantastyczne w 5 aktach z prologiem przez Sydona Friedberga z muzyką M. Swierzyńskiego.

W niedzielę d. 19 b. m. o godzinie pół do 4 po południu „Nadzieja“, sztuka w 4 aktach Hiyermannsa.

W niedzielę d. 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem po raz trzeci „Spiący rycerze“, widowisko fantystyczne w 5 aktach z prologiem przez S. Friedberga z muzyką M. Swierzyńskiego.

W poniedziałek d. 20 b. m., po raz 11-ty „Weronika“. operetka w 3 aktach A. Messagera.

Z „Filharmonii“. Dyrekcya „Filharmonii“ pozyskała p. Józefa Śliwińskiego jeszcze na jeden koncert w sobotę, 18 b. m.

P. Śliwiński wyjeżdża już w niedzielę do Krakowa, gdzie w poniedziałek daje koncert w teatrze miejskim, a następnie na *tournée* artystyczne po głównych miastach Ameryki.

Obok p. Śliwińskiego bierze udział w sobotnim koncercie p. Janina Korolewicz-Wayda. Publiczność, która sympatyczną śpiewaczkę witała tak owacyjnie, niewątpliwie z radością przyjmie tę wiadomość.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

W sobotę, dnia 18 b. m, „wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Janiny Korolewicz-Wayda, artystki opery i Józefa Sliwińskiego, pianisty. Program: I. 1. Smetana: uwertura z opery „Sprzedana narzeczona“. 2. Rubinstein: „Koncert V“ (op. 94), odegra Józef Śliwiński. 3. a) Kronnenberg, b) Niewiadomski, c) Gall: Pieśni, odśpiewa p. Korolewicz-Wayda. — II. 1. Grieg: suita „Peer Gynt“, odegra orkiestra. 2. Chopin: Nokturn (op. 15), Walc (op. 34), Mazurek (op. 59), Balada (op. 52), odegra Józef Śliwiński. — III. 1. Wagner: „Marsz hołdowniczy“, odegra orkiestra. 2. Żeleński, Noskowski: Pieśni, odśpiewa p. Korolewicz-Wayda.

W niedzielę, d. 19 b. m, „trzeci koncert popularny“. Program: I. 1. Bizet: uwertura do opery „Diamileh“. 2. Solo na klarnet. 3. Wagner: uwertura z opery „Tannhäuser“. — II. 1. Piniński: Suita tańców. 2. Solo na waldhornię. 3. Puccini: fantazya z opery „Cyganerya“. III. 1. Gall: a) Bolero, b) Walc. 2. Solo na harfę. 3. Dvorzak: uwertura „Gdzie moja ojczyzna“.

We wtorek, d. 21 b. m., „koncert symfoniczny ze współudziałem skrzypka Mieczysława Natrowskiego, który koncertował z powodzeniem w Berlinie. Na koncercie tym zostanie też odegraną „Symfonia B-moll“ Schuberta.

Z TEATRU.

(„Spiący Rycerze“, widowisko fantastyczne w 5 odsłonach z prologiem, przez Sydona Friedberga, z muzyką Michała Swierzyńskiego).

Jest to opowieść dziadunia. Dziadunio, jak dziadunio: opowiada rzeczy dawne, bardzo dawne, a ciekawe, opowiada z fantazyą, czasami nawet dziwaczy, a że jest jowialny, więc łączy nieraz w sposób szczególny rzeczy pełne bolu, tragedyi dziejowej z efektami wprost komicznymi. — I nie dziw — inaczej nie słuchałyby go wnuczęta....

W pierwszym obrazie wprowadza nas dziadunio na Zamek królewski i pokazuje wnuczętom w barwnym obrazie, jak to bywało u schyłku ośmnastego wieku: straszliwe zepsucie obyczajów, lekkomyślność, przedajność i zdrada. Dzieje się tam bardzo źle, tem gorzej, że Pani zamku tego leży ciężką złożona niemocą. Wszyscy mówią o jej uzdrowieniu, wszyscy ją niby kochają, ale w rodzinie nie ma zgody, nie ma planu ratunku, a nawet dobrej wiary, bo oto większość jest za tem, aby ślepo słuchać poleceń wezwanego z dalekiej północy lekarza Repinowa, który widocznie dąży do tego, aby chora umarła. Wchodzi król, zasiada na tronie i udziela posłuchań. A wtedy wybucha burza. Najprzedniejsi oświadczają się za Repinowem i podnoszą ogromną wrzawę, gdy przychodzą mieszczankowie i kmiecie z błaganiem, by do umierającej chorej wezwano Pustelnicę, która cuda czyni i jest zdolna zdrowie jej przywrócić. Król się waha, co widząc Repinow decyduje się okazać swą moc czarnoksięską i oświadcza, że oto ma przy sobie wodę życia, która większe cuda mocna jest sprawić. — I rzeczywiście oczom własnym wierzyć się nie chce: kilka kropel tej wody wystarcza, aby z pod podłogi wyrósł i rozwinął się przecudny kwiat. Jakiś dziwny kwiat — kształtu lilii purpurowej! Stronnictwo Repinowa zwycięża; któż bowiem silniejszy być może nad północnego lekarza cudotwórcę! Król jednak na rzewną prośbę mieszczków zezwala, aby przybyła Pustelnica. I oto wchodzi postać dziwna, w stroju mniszki, ale jakaś przejrzysta, nieziemska, cała w białym blasku — lampki elektrycznej. I zaczyna mówić uroczyście, zwolna, że, aby uzdrowić chorą, trzeba iść gromadą, z królewiczami: Ziemcem, Mieszczkiem i Kmieckiem na czele, do pieczary skalnej, w której od wieków spi starodawny, potężny niegdyś król, wraz ze swojem rycerstwem. Budzi się on raz w rok, w noc świętojańską przed świtem. Na tę chwilę przyjść trzeba, a król obudzony przez Pustelnicę radę da skuteczną. Repinow i przekupieni przez niego starsi chcą hałasem i drwinami zagłuszyć słowa Pustelnicy, ale oto ona w mgnieniu oka w niwecz obraca zdradzieckie plany. Na jej świątobliwe zaklęcie piekielny kwiat Repinowa, więdnie, usycha i chowa się pod ziemię.... Obraz kończy się zgodnym okrzykiem: Naród z królem, król z narodem! — i postanowieniem wyprawy tłumnej, pod wodzą królewiczów, do pieczary skalnej, kędy spoczywa król starodawny ze swą spiącą drużyną.

Nie tak łatwo to jednak wykonać zbawienne postanowienie. Repinow nie daje za wygranę i szuka sprzymierzeńca w osobie króla podziemków. Obraz drugi przedstawia państwo pod ziemią, gdzie ów król i jego kanclerz rządzą wszechwładnie, pod opieką ogniem ziejącego Smoka, który od czasu do czasu przeraźliwie ryczy, domagając się dziewiczego mięsa, bo takiem jedynie się żywi. — Dziadunio nie chce nam jasno wytłómaczyć, co znaczy ów Smok, co znaczy nieszczęśliwy góral spadający ze szczytów skał w dziedzinę króla podziemków, co znaczy wreszcie efekt, przerywający groteskowym komizmem grozę sytuacyi, — gdy Smok, łaknący mięsa dziewiczego, wypluwa schwytaną brankę, która odpowiada wprawdzie warunkom wybrednego apetytu Smoka, ale jest leciwą i szpetną. — Strasznie trudne zadanie dla... maszynisty. Pomimo usiłowań nie mogłem z mego miejsca dostrzedz, w jaki to sposób ów Smok wyrzucał ze swej ognistej paszczęki — p. Wojnowską, ale to musi być wprost bajeczne! — A jednak dzieją się w tym obrazie rzeczy istotnie tragiczne. Oto przybywa Repinow i obietnicą podziału zysków, przyciąga króla podziemków na swoją stronę, aby zgładzić Chorą. Umowa ta jest wyrokiem zagłady, ale ten wyrok, w obec efektów z apetytem Smoka i konceptów żołnierskich nie wywiera należytego wrażenia, którego też nie podnosi czarodziejska sztuczka Repinowa, trującego Smoka wodą życia...

Repinow jest zresztą niewyczerpany w swych sztuczkach i w obec niego niczem król podziemków i jego kanclerz. Oto w obrazie trzecim „W państwie północy“ widzimy go, jak swoją wodą życia, daje istnienie ludzkie i mowę kwiatom w altanie, w której królewicze knują spisek. Biedne kwiaty, które najprzód odtańczyły balet układu p. Sachsa, a pod wodzą p. Staszkównej, — z jękiem budzą się znowu i zdradzają podsłuchaną tajemnicę. A gdy za chwilę zjawią się tam królewicze, gdy przybędzie majster Kilian ze swą robotniczą drużyną, gdy po chwilowem nieprzyjaznem starciu Kiliana z „urodzonym wodzem“ Ziemcem, nastąpi uroczysta przysięga, — wpadnie Repinow i uwięzi wszystkich... W tym obrazie dzieje się to samo co w drugim, że efekta czarodziejskie i baletowe, jak tam smocze, psują wrażenie uroczystej przysięgi...

Następuje obraz IV. „Wśród wiecznych lodów“. Obraz pod którym mógłby się był podpisać Pruszkowski. W chacie zawalonej śniegiem spoczywa złożona niemocą Przecława, żona Ziemca, — sam królewicz poszedł po doktora a ona drży z zimna i targana widmami gorączkowemi, majaczy.... Jesteśmy świadkami znęcania się pijanego żołnierstwa nad nieszczęśliwymi więźniami i śmierci biednej Przecławy..... Obraz przejmuje grozą i zostaje w pamięci. Czyniłby jeszcze większe wrażenie, gdyby majaczenia przedśmiertne Przecławy były o połowę krótsze. Kończy się ta odsłona pięknym obrazem aniołów schodzących po czystą duszę Przecławy.

Obraz V. wreszcie to pieczara „Spiących rycerzy“. Tam jednak czyha już Repinow i do pomocy bierze wysłanniczkę Piekieł „Podejrzliwość“, niewieściego demona, podobnie jak Pustelnica oświeconego lampką elektryczną; lecz lampka ta nie białe, ale czerwone rzuca blaski, wśród wielkich czerwonych kokard, wpiętych w krucze włosy.... Repinow zostawia „Podejrzliwość“ na straży a sam znika. Za chwilę też przybywają królewicze, którym po śmierci Przecławy udało się uciec z krainy lodów i przybyć wreszcie do pieczary „Spiących rycerzy“. Pustelnica dała im fletnię, która ma dar budzenia śpiącego króla i jego drużyny, ale tę fletnię podzieliła na trzy części. Fletnia tylko wtedy wyda ożywczy swój głos, gdy królewicze: Ziemiec, Mieszczek i Kmieciek w zupełnej zgodzie połączą powierzone sobie części cudownego instrumentu. Ale oto Podejrzliwość buntuje Kmiecka, — odmawia on prawa pierwszeństwa dwom starszym królewiczom, i chce główną odegrać rolę a podniecony wyniosłemi słowy Ziemca, porywa nóż, wciśnięty mu w rękę przez Podejrzliwość i zabija brata.... „Mnóstwo Kainów jest pośród nas!“

Ale oto zjawia się „Pustelnica“, biała, przejrzysta, anielska. Wskrzesza Ziemca i łączy braci w uścisku, — chce nawet, aby zapomnieli o tem co ich dzieliło i doprowadziło Kmiecka do zbrodni. Ale Kmiecek przyrzeka — oby dotrzymał! — że nie zapomni, bo ta pamięć będzie mu przestrogą i nauką na przyszłość. Połączony teraz flet wydaje dźwięk ożywczy i ukazuje się śliczny obraz „Spiących rycerzy“. Powstaje drużyna, powstaje król i w pięknym zwrocie oświadcza, że Matka królewiczów nie jest wcale chorą śmiertelnie, że powodem jej niemocy była właśnie niezgoda jej synów. Niech oni w jedności się połączą, a niemoc Matki zniknie. Piękna Apoteoza — tryumf zgody, — kończy to widowisko, które obok wad, zaznaczonych w powyższem streszczeniu, ma niemało zalet, a te powinny zapewnić mu powodzenie. Od obrazu III. rosło też zainteresowanie licznie zebranej publiczności, która wywoływała autora i darzyła artystów hucznymi oklaskami. Uznanie należy się również p. Michałowi Świerzyńskiemu, którego pełna wdzięku i odpowiedniego nastroju muzyka illustruje doskonale najbardziej podniosłe epizody widowiska.

Artystów wypadałoby wymienić wszystkich, bo wszyscy stworzyli całość wyborną składną a barwną. A rzecz to w takiem widowisku głównego znaczenia i niezmiernie trudna. — Trudności pokonała reżyserya i dzielny zapał artystów. Był ich legion cały — wymienić więc tylko mogę z gorącem uznaniem główne postacie. Z pań: p. Bednarzewską, pełną wdzięku, a zarazem siły Przecławę, p. Solską, która w roli Pustelnicy uosobiała wybornie nieziemskie zjawisko; p. Węgrzynową, demoniczną „Podejrzliwość“, p. Połęcką wdzięczną służącę Przecławy Anizę; z panów: p. Chmielińskiego, doskonałego Repinowa, p. Adwentowicza w roli Ziemca, p. Kwiatkiewicza w rolach dwóch z kolei królów, p. Hierowskiego, jako kasztelana Żytomira, p. Węgrzyna, jako króla Podziemków, p. Nowackiego w roli sprzedajnego dworzanina Tworka, pp. Romana i Feldmana w rolach sprawnika i smotritiela. Zaznaczyć też należy, że nowo angażowany artysta p. Rasiński w roli Kmiecka czynił bardzo dodatnie wrażenie. Powtarzam zresztą, że wszystkim należy się zupełne uznanie. — Wystawa sztuki jest świetna.

A gdy już mowa o grze artystów, niech mi będzie wolno skorzystać z pierwszej, nadarzającej się sposobności, by spełnić miły obowiązek. W ocenę przedstawionej w zeszłym tygodniu sztuki p. t. „Jeden dzień“ oczywiście wdawać się nie mogę, ale mogę i powinienem ocenić i uznać grę tych artystów, którzy w tem przedstawieniu udział brali. Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że byłem naocznym świadkiem na dwóch ostatnich próbach, z jaką ochotą i starannością wszyscy bez wyjątku artyści z dyrektorem Pawlikowskim na czele, który żadnej próby nie opuścił, przygotowywali tę sztukę. To też nie wyobrażam sobie lepszej Stelli, jaką była pani Bednarzewska, silniejsza niż zwykle w akcencie, a pełna miary i godności; również nie mogę sobie wyobrazić lepszej Ireny, jak p. Solska, która stworzyła postać jasną, czystą, a nieprzygotowaną do walki życiowej, bo tak pojął ją sam autor. Pani Wojnowska rolę Matki odtworzyła z prawdziwą prostotą i naturalnością, a pani Węgrzynowa z odpowiedniem zacięciem oddała postać weredycznej Ciotki. P. Kamińskiemu cała krytyka wyraziła uznanie za rolę księcia; autor może być tylko wdzięczny znakomitemu artyście za typ przepyszny, który p. Kamiński stworzył. P. Nowacki, zwłaszcza na drugiem i trzeciem przedstawieniu był wyborny jako szambelan. P. Solski w roli Zygmunta stworzył typ jednolity; lepiejby może było dla ogólnego wrażenia, aby Zygmunt, ten *viveur* z wielkiego świata, miał inną maskę, upijał się stopniowo dopiero u Stelli i upijał się bardziej „dystyngowanie“, — ale to szczegół, niedopatrzony przez autora na próbach, zmodyfikowany znacznie na przedstawieniach następnych nie wpływa, mojem zdaniem, zupełnie na jednolite pojęcie całości roli, a za tę jednolitość należy się znakomitemu artyście gorące uznanie. To samo stosuje się i do p. Adwentowicza. Byłoby i tu także może lepiej, aby artysta był mniej „demonicznym“, a bardziej oddziaływującym na Irenę siłą swojej głębokiej miłości, pragnącej ocalić ukochaną od niedoli całego życia, a dla osiągnięcia tego celu nie przebierającej w środkach, — ale bądź co bądź pan Adwentowicz stworzył także typ jednolity, co świadczy i o dobrej woli i o talencie artysty. Cóż zresztą mówić o tak wytrawnych i utalentowanych artystach, jak pp. Feldman, Hierowski, Kwiatkiewicz, Kliszewski, Antoniewski, Stanisławski? Przyjęli z ochotą najmniejsze role i wykonali je wybornie. Jeżeli dodam, że nawet nieme role przyjęli taki artysta jak p. Roman i artystki pp. Rotterowa, Nałęczówna i inne, — to już chyba najlepszy będzie dowód, jak szczerze wszyscy artyści chcieli dopomódz autorowi w jego

usiłowaniach. Podnosząc to na tem miejscu spełniam, powtarzam, miły obowiązek.

A teraz jeszcze słowo w odpowiedzi na obiegającą po rozmaitych pismach plotkę. Czy na plotkę odpowiadać warto? Zapewne, że nie. Ale w obec coraz głośniej rozbrzmiewającego hasła: *calumniare audacter*, niepodobna czasem milczeć, zwłaszcza, gdy plotka sięga coraz dalej i nie dotyka tylko mojej osoby. Otóż oświadczam krótko: że z Tadeuszem Pawlikowskim łączyły mnie i łączą dawne i najserdeczniejsze stosunki, że jeśli były między nami chwilowe scysye, to zgoła nie na tle teatralnem, że nigdy nie żądałem od niego aby obsadzał jakiekolwiek role wedle moich sympatyi lub antypatyi, że milczenie moje jako teatralnego recenzenta, nie miało bynajmniej na celu zwalczania obecnej dyrekcyi; artyzm bowiem i wysokie poczucie sztuki Tadeusza Pawlikowskiego ceniłem zawsze i cenię — Wiem, że to moje oświadczenie nie zabije plotki, bo ona jest nieśmiertelna... ale i tu spełniam obowiązek. Teraz plotka wraz z komentarzami niech idzie dalej....

Adam Krechowiecki.

Z Izby sądowej.

(Zabójstwo).

Lwów, 17 października.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw 21-letniemu Iwanowi Gudziowi parobkowi z Hurcza, o zbrodnię zabójstwa.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnemu, że w dniu 18 maja b. r. w Hurczu, w czasie bójki z „Mazurami", uderzył jednego z nich, Antoniego Świątka, obrzynkiem z deski tak silnie po głowie, że ten do trzech dni zakończył życie.

Rozprawie przewodniczył radca sądu krajowego p. Dzierzyński, oskarżał zastępca prokuratora państwa p. Strzelecki, bronił oskarżonego dr. Zając.

Oskarżony, przesłuchany na rozprawie, tłómaczył się, że był w krytycznym czasie pijany.

Po przesłuchaniu świadków, po wywodach prokuratora i obrońcy, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytanie główne w kierunku zbrodni zabójstwa a natomiast potwierdzili pytanie ewentualne co do pijaństwa, skazał podsądnego na 4 miesiące ścisłego aresztu.

Zasądzony zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

(Krwawa bójka na weselu).

Rozprawa karna przeciw Pawłowi Ptasznikowi i 5 tow. o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, dokonanego w dniu 3 listopada 1900 w Popielanach na osobie Wasyla Żmija, parobka z Piasków, zakończyła się wczoraj wieczorem wyrokiem uwalniającym oskarżonych od winy i kary.

(Dzieciobójstwo).

Pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Wierzbickiego toczyła się dziś w tutejszym sądzie krajowym karnym, przed trybunałem sądu przysięgłych, rozprawa karna przeciw 28-letniej Tekli Tacyannie Sweńczuk, służącej z Sokala, o zbrodnię dzieciobójstwa.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Prokopowicz, broni oskarżoną dr. Bosakowski.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał oskarżoną na jeden rok ciężkiego więzienia.

Oskarżona zgłosiła przeciw wyrokowi zażalenie nieważności.

OSTATNIA POCZTA

Przedłożony wczoraj w Izbie posłów Rady państwa projekt ustawy o kontyngencie rekruta, ustanawia na czas od 1 października 1902 do końca września 1904 najwyższą liczbę rekrutów, mianowicie po 20.000 żołnierzy rocznie. Z tego przypada 11.450 ludzi na królestwa i kraje, reprezentowane w Radzie państwa, mianowicie dla służby w linii, a dla obrony krajowej wyznacza ustawa 4.500 żołnierzy. — Pobór ma nastąpić dla systematycznego uzupełnienia wojska i obrony krajowej w tej mierze, jaką dozwolony kontyngent wskazuje i dla uzupełnienia braków, powstających przez wyjątkowe urlopowanie żołnierzy z przyczyn nadzwyczajnych.

Wiener Abendpost donosi, że Rząd zamierza, oprócz zainicyowanej akcyi przez rozporządzenie co do uregulowania stosunków służbowych państwowych sług pomocniczych, zamieniać stopniowo posady pomocniczych sług na posady stałe i zmniejszyć liczbę pierwszych do minimum. Odpowiadać to będzie wyrażonym z wielu stron życzeniom co do stabilizacyi sług państwowych. Wydatek na ten cel będzie wynosił 1,460.000 koron, a pokrywany będzie z dochodu podatku od biletów kolejowych, w bieżącym roku zaś z nadwyżki kasowej z r. 1901.

Przy wczorajszych wyborach do Sejmu morawskiego z kuryi gmin wiejskich wybrano 16 czeskich kandydatów kompromisowych, 7 czeskich kandydatów katolickich, 4 kandydatów niemieckiej partyi ludowej i 4 Wszechniemców.

W parlamencie niemieckim podczas dyskusyi nad petycyą w sprawie zaprowadzenia jednolitego prawa o stowarzyszeniach oraz zniesienia ograniczeń, tamujących kobietom udział w politycznych stowarzyszeniach i zebraniach, zabrał także głos poseł Bernard Chrzanowski.

Domagając się jednolitego o ile możności traktowania wszystkich towarzystw i zebrań wyraził powątpiewanie, czy parlament będzie mógł ustanowić prawo tego rodzaju, aby władze pruskie nie potrafiły go obejść. Mianowicie zwracał się mowca przeciw nadużyciom władz, które niewinne obchody Towarzystw polskich traktują jako publiczne i polityczne zebrania, gdy zebrania niemieckie, zajmujące się wyłącznie polityką, uchodzą zupełnie ich uwagi.

W Berlinie odbędzie się w niedzielę, d. 26 b. m. polski wiec ogólny w sprawie dokładnego zbadania upośledzenia, jakiego Polacy katolicy doznają we wszystkich tamtejszych parafiach katolickich. Szczególnie także omawianą będzie sprawa przygotowania dzieci polskich do spowiedzi i komunii świętej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu wniosków i interpelacyj przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskami nagłymi, w sprawie nadużyć przy wyborach sejmowych w Wiedniu.

Przemawia p. Weisskirchner wśród żywych przerywań ze strony posłów socyalno-demokratycznych.

Wiedeń, 17 października. Izba posłów odrzuciła nagłość wniosków w sprawie wyborów do sejmu dolno-austryackiego, a przystąpiła do obrad nad nagłymi wnioskami w sprawie posła Lupu.

Wiedeń, 17 października. Rozesłano porządek dzienny pierwszego posiedzenia Izby panów, które odbędzie się w sobotę 25 b. m. Na porządku dziennym po odczytaniu wniosków i interpelacyj znajduje się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy dla giełd zbożowych. Sprawozdawca Ferdynand ks. Lobkowitz.

Wiedeń, 17 października. Koło polskie odbyło wczoraj 4-godzinne posiedzenie. Na wniosek prezesa Jaworskiego wysłano list kondolencyjny do wdowy po ś. p. Karolu hr. Dzieduszyckim, oraz wyrażono współczucie Antoniemu hr. Wodzickiemu z powodu śmierci jego brata, zmarłego niedawno posła austro-węg. w Brukseli, Józefa hr. Wodzickiego. Uchwalono dalej wysłać telegram z podziękowaniem do członków sądu rozjemczego w obronie Morskiego Oka, a na wniosek p. Danielaka wyrażono także podziękowanie prezesowi Jaworskiemu za czuwanie nad tą sprawą.

Uchwalono następnie głosować przeciw nagłości wniosku w sprawie wyborów wiedeńskich, poczem przeprowadzono obszerną dyskusyę w sprawie stanowiska Koła w obec nagłych wniosków w sprawie posła Lupu, który jako radca sądowy został zasuspendowany przez wyższy sąd krajowy we Lwowie z powodu wystąpień publicznych, niezgadzających się z bezstronnością urzędu sędziowskiego. Decyzyę odroczono do dzisiejszego posiedzenia, poczem przeprowadzono poufną dyskusyę nad nagłością wniosku p. Romańczuka w sprawie uniwersytetu ruskiego we Lwowie i uchwalono głosować przeciw nagłości.

Kraków, 17 października. *(Tel. pr.)* Marya Konopnicka przybywa dziś po południu do Krakowa. Obecność swą zapowiedziała listownie dyrekcyi teatru krakowskiego. Dochód z uroczystego wieczoru przeznaczyła na fundusz emerytalny dla artystów sceny krakowskiej.

Wiedeń, 17 października. Wczoraj wydano komunikat o odbyciu konferencyi komitetu wykonawczego austryackich i węgierskich fabryk żelaza. Konferencya w pierwszym rzędzie zajmowała się ostatecznem sformułowaniem ugody kartelowej. Nie było żadnej różnicy zdań. Ugoda w pełnej mierze wejdzie w życie skoro tylko załatwiona będzie kwestya związków drugorzędnych (Unter-Verbände). W tej mierze należy stwierdzić, że już wszystko jest przygotowane do porozumienia między fabrykantami drutów, a jeszcze ma przyjść do skutku kartel fabryk blachy przedniej i rur.

Budapeszt, 17 października. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu węgierskiego minister honwedów br. Fejervary przedłożył ustawę o kontyngencie rekruta i o prowizorycznem powołaniu rezerwy zapasowej w celu uzupełnienia liczby żołnierzy w armii czynnej.

Budapeszt, 17 października. Wczoraj toczyły się dalsze obrady nad kartelem naftowym. Obrady nad skontyngentowaniem mimo kilkogodzinnych usiłowań nie zdołały usunąć rozmaitych przeciwieństw; będą one dalej prowadzone, przyczem będzie zaproszony szereg firm, które wczoraj nie wzięły udziału w obradach.

Warszawa, 17 października. *(Tel. pryw.)*. Znana powieściopisarka Jadwiga Łuszczewska, pisząca pod psudonimem „Deotymy" otrzymała wczoraj od Papieża, jako w dniu imienin, następujące pismo:

„Błogosławieństwo zasyła Ojciec święty wielkiej poetce polskiej, Jadwidze Łuszczewskiej, znanej pod imieniem Deotymy, która w tym roku święci 50-letni jubileusz swej pracy literackiej.

Łódź, 17 października. *(Tel. pryw.)*. W Łodzi ma powstać szkoła muzyczna, której kierownictwo objąć ma prof. Sygietyński.

Petersburg, 17 października. *Praw. Wiestnik* donosi, iż przydzielony do ministerstwa spraw wewnętrznych szambelan i radca stanu Żerebcow mianowany został drugim sekretarzem ambasady rossyjskiej w Wiedniu.

Mentona, 17 października. Wczoraj w południe przybył tu prezydent Krüger.

Belgrad, 17 października. Dymisya gabinetu Vuicza przyjęta. Wkrótce nastąpi utworzenie gabinetu koalicyjnego.

Paryż, 17 października. W Izbie posłów na posiedzeniu wczorajszem w dalszym ciągu wielu mowców potępiało w ostrych słowach postępowanie gabinetu p. Combes, co do szkół kongregacyjnych, piętnując je jako nielegalne. Między innymi dep. Plichon zapytał, co rząd zamierza uczynić, aby dzieciom, które uczęszczały do owych szkół, zapewnić naukę. — Dep. Jounart pochwalał postępowanie rządu i oświadczył, że było ono konieczne celem obrony przed zakonami. — Dziś dalszy ciąg dyskusyi.

Paryż, 17 października. Wczoraj przyjął Loubet króla greckiego na 50-minutowem posłuchaniu w pałacu Elizejskim. Loubet darował królowi wspaniałego konia.

Paryż, 17 października. W Izbie deputowanych toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad interpelacyą w sprawie zwiększenia szkół kongregacyjnych. Dep. Baudry d'Asson krytykował w ostrych słowach zachowanie się rządu.

Paryż, 17 października. W Izbie deputowanych powstało nowe stronnictwo wolnomyślnych, które przewodniczącym swym wybrało dep. Hubbarta. Opozycya nazwała tę grupę parlamentarną lożą wolnomularską.

Londyn, 17 października. Wczoraj zebrała się ponownie Izba gmin. Balfour w przemówieniu swojem wymienił sprawy, nad któremi Izba będzie obradowała, a mianowicie przedłożenie co do konwencyi cukrowej i kredyt, który będzie potrzebny do spełnienia warunków pokojowych.

Konstantynopol, 17 października. *Agence de Constantinople* stwierdza, że doniesienie jednego z pism angielskich o rzekomem zamordowaniu przez Albańczyków konsula rossyjskiego w Skoplji (Ueskuebie), jest zupełnie bezpodstawnem.

Waszyngton, 17 października. Departament wojskowy zniżył stan armii czynnej Stanów Zjednoczonych do ustawowego minimum, t. j. do 58.600 żołnierzy.

Węgierski kongres katolicki.

Budapeszt, 17 października. Kongres katolicki odbył wczoraj uroczyste posiedzenie celem uczczenia jubileuszu Papieża. Kardynał ks. Prymas Vaszary wygłosił mowę, w której wyraził życzenia dla Ojca św. i zapewnił o niewzruszonej wierności katolików (Okrzyki *eljen*). Prezydent kongresu Jan hr. Zichy zawiadomił następnie, że już we wrześniu wysłał telegram hołdowniczy do Papieża, na co otrzymał pismo odręczne Ojca św., w którem jego i wszystkich uczestników kongresu zagrzewa do służenia sprawie katolickiej i udziela Apostolskiego błogosławieństwa. — Następnie kardynał Vaszary pobłogosławił zebranych, poczem posiedzenie zamknięto.

Generałowie boerscy w podróży.

Berlin, 17 października Wczoraj przybyli tu generałowie Botta, Dewet i Delarey. Na dworcu kolejowym powitał ich prezes komitetu zawiązanego dla przyjęcia, Lückhoff. Tłumy publiczności witały ich entuzyastycznie.

Botha wygłosił mowę, w której podziękowawszy za wspaniałe przyjęcie, oświadczył, że obecność generałów w Berlinie nie ma celu politycznego, lecz filantropijny, ponieważ naród boerski jest w wielkiej nędzy. Z dworca kolejowego udali się generałowie do swego mieszkania, przed którem zgromadziły się tłumy publiczności, wydające bezustannie okrzyki na cześć gości. Botha wyszedł na balkon i wygłosił długą mowę w podobnym duchu, co na dworcu kolejowym. Przemawiał także Dewet, a po nim krótko Delarey. Wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie komitetu burofilskiego, na którem wręczono generałom 200,000 marek.

Berlin, 17 października. *Nordd. Allg. Ztg.* jeszcze raz porusza kwestyę audyencyi generałów boerskich u cesarza Wilhelma. Rzecz miała się tak. Dnia 18 września na przedstawienie kanclerza Rzeszy oświadczył cesarz gotowość przyjęcia generałów, jeżeli zgłoszą się oni za pośrednictwem angielskiego ambasadora. Generałowie otrzymali wiadomość o tem przez niemieckiego posła w Hadze i zgodzili się na to. Dnia 27 września dowiedziała się prasa, że generałowie będą przyjęci na posłuchaniu. Dnia 6 października generałowie oświadczyli posłowi niemieckiemu w Hadze, że przyjmą pośrednictwo angielskiego ambasadora, jeżeli otrzymają specyalne wezwanie wprost od cesarza, podobnie jak to było z audyencyą u króla angielskiego. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, że nie ma tu jednak żadnego porównania, audyencya u króla angielskiego nie wymagała pośrednictwa obcej ambasady. Oświadczenie więc generałów boerskich z dnia 6 października jest właśnie czemś nowem, które całej sprawie nadaje inne znaczenie i uzasadnia odmówienie audyencyi.

Strejki robotników.

Paryż, 17 października. Jak donoszą, dep. Basly otrzymał telegram od prefekta departamentu Nord, że Towarzystwa węglowe gotowe są zgodzić się na proponowany przez dep. Basly'ego sąd rozjemczy.

Waszyngton, 17 października. Wczoraj ogłoszono tu oficyalne oświadczenie, że strejk robotników węglowych już jest ukończony. Oświadczenie to podnosi dalej, że niebawem zbierze się komisya wybrana dla załatwienia kwestyj spornych między pracodawcami a robotnikami.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń przerwana pomiędzy Bielskiem a Wiedniem, w skutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 października 1902. Gieład poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·10, Renta majowa 100·60, Węgierska renta koronowa 97·55, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 680·60, Akcye węg. Zakładu kredytowego 718·50, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 535·50, Akcye Bankvereinu 453·—, Akcye Länderbanku 313·—, Akcye Kolei państwowych 711·—, Lombardy 75·50, Akcye Kolei Elbethal 464·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 326·—, Akcye Alpiny 357·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 17 października 1902. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·02, Renta majowa 100·60, Węgierska renta koronowa 97·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 681·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 720·—, Akcye Anglobanku 273·50. Akcye Unionbanku 536·—. Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 312·—, Akcye Kolei państw. 711·50, Lombardy 75·—, Akcye kolei Elbethal 464·—, Akcye Fabryki broni 307·50, Akcye tytoniowe 309·50. Akcye Alpiny 359·80, Akcye Rima Muranyi 481·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—. Losy tureckie 112·50, Ruble 252·75. 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. października 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. St. ks. Lubomirski z Równa, A. ks. Lubomirski z Równa, B. Russinow z Kijowa, St. Haliniak z Warszawy, A. Lisowiecki z Niegłowic, E Rozwadowski z Chilczyc, Z. Mars z Linanowy, F. Gużkowski z Ostrowca, D. Nitensohn z Warszawy.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. Aleksander Maśków z Moskwy.

GRAND HOTEL.

P. Juliusz Prokopczyc ze Stanisławowy.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiry, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8 10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8 15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina. Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1 45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14,9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan. (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa. Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30,9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy.) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9). Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15.5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10 57	Do Tarnopola. Potutor
2 09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. października 1902.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	340	—	360	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	563	—	572	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wcd. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	80	96	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	40	99	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	60	97	30
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	60	97	30
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	96	80	97	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	76	—	81	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	20	254	5
100 marek niemieckich	116	90	117	40

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. października 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.70	100.90
luty-sierpień	100.65	100 85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100 55	100.75
kwiecień-październik	100.60	100 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	187. —	195.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	150.65	151.65
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	182.—	184.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	253.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	253 —
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.75	300.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.60	120.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.25	100.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99. –	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	119.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510.—	514.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126 50	127.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	98.80	99.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—	113.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.70	100.70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.75	99 75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.75	97.95
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.35	87.35
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	160 75	161.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	204 25	205.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	204 25	205.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	287.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.30	98.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102 75	103.75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.40	97.40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98. –	99.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.40	94.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88.—	90.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264.—	265.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	262.75	264.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110.70
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.10	96 30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101 80
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.80	102 80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	100.75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ 50 lat los. 4 pr.	100.35	101.35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.75	108.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	115 50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.15	101.15
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92.20	93.20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1887 za 300 zł. 4 pr.	98.15	99.15
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19 10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	423.—	432.—
Clary 40 zł. mk.	205.—	207.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.—	90.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.—	79.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	76.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	187.—	195.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54 75	55.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.25	28.2
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	73 —	79.—
Salma 40 zł. mk.	247.—	248.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	81.—	83.—
St. Genois 40 zł. mk.	255.—	275.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	225 —	245.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	273.—	274 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2595.—	2600.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	722.—	723.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	484 50	485.50
Galic. banku hipot. 200 zł.	537.—	539.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	393.50	394.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1584 —	1594 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	536.—	538.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5720.—	5730.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558.—	562.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	433 50	435 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	918.—	924.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	718.—	722 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	864.—	870.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	362.25	363.25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1512 —	1522 —
Schodnicy 500 kor.	978.—	986.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	395.—	398.
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116.95	117.15
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.30	239 50
Paryż za 100 franków	95.15	95.25
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 05	117.45
Włoskie banki	95.10	95 25
Francuskie banki	94.95	95.05
Szwajcarskie banki	94.95	95.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.41	23.49
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.92½	117.12½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.10	95.25
Ruble	2.53¼	2.53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1731/2 (3) (8708 2—3)

Dnia 21. października 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykazem hip. 528 i 330/III. ks gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność whl. 528/III. gm. Śniatyn na 6057 kor., b) realność whl. 330/III. gm. Śniatyn na 15.937 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 4038 kor., ad b) 10.625 kor. 1 hal.

Wsrunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 28 września 1902.

L. cz. E. 473/2 (7) (8710 2—3)

Na żądanie Oswalda Kugela, odbędzie się dnia 30. października 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacya realności lwh. 129 kg. gk. Winniczki objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 1. października 1902.

L. cz 666/2 (5) (8739 2—3)

Na żądanie Wiktoryi Zającowej w Siekierczynie odbędzie się dnia 20. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie w Limanowej Nr 5, licytacya realności lwh. 144 l. k. 96 gm. kat. Starawieś objętej, Jana Mierlaka własnej wraz z przynależytościami składającemi się z dwóch krów.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 2467 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1645 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 6. września 1902.

L. cz. E. 286/2 (4) (8564 1—3)

Na żądanie Adolfa Körbla, odbędzie się dnia 17. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 13 gm. kat. Andrychów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1265 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 632 kor. 95 hal

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Andrychów, 7. października 1902.

L. 20.093,02. (8597 1—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w następujących okręgach dzierżawnych:

I.) pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Sokal, Kulików i Tartaków,

II.) pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Żółkiew, Kulików, Tartaków, Bełzec, Krystynopol i Waręż na przeciąg lat trzech t. j. 1903, 1904 i 1905 a to: albo bezwarunkowo na całe to trzechlecie, albo też warunkowo t. j. z milczącem przedłużeniem na drugi (1904) i trzeci (1905) rok, pod następującymi warunkami:

1. Licytacyę przedsięweźmie się dnia 6. listopada (czwartek) 1902 o godzinie między 9—12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

2. Przyjmuje się także nadaże pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacyą ustną a więc najpóźniej do dnia 5. listopada 1902 do godziny 1-ej w południe.

3. Ceny fiskalne (wywołania) powyższych przedmiotów dzierżawnych oraz wysokość wadyów, jakie składane być mają do licytacyi ustnej względnie dołączone do ofert pisemnych, wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można zasiągnąć w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania koron	10% wadyum koron	UWAGA
1	Sokal	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	7489	750	W myśl §§. 2 i 10 ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Kulików		4015	400	
3	Tartaków		1508	150	
4	Żółkiew	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	1404	140	
5	Kulików		72	8	
6	Tartaków		105	10	
7	Bełz		42	5	
8	Krystynopol		110	11	
9	Waręż		50	5	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 6. października 1902.

L. cz. E. 1021/2 (4) (8633 2—3)

Dnia 12. listopada 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 7 ks. gr. gm. kat. Czarna objętej.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 610 kor.

Najniższa zaś oferta wynosi 407 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, 9. października 1902.

G. Zl. E. 185 (8421 2—2)

AWIZO

Am 28. October 1902 und 9 vormittags findet beim Truppen-Spitale in Tarnów die öffentliche schriftliche Offertverhandlung behufs Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung der Kranken, etc. bei diesem Spitale für das Jahr 1903 statt.

Die näheren Bedingnisse sind aus der in der „Gazeta Lwowska" vom 11. October 1902 verlautbarten diesbezüglichen Kundmachung, sowie aus dem beim genanten Truppen-Spitale erliegenden Bedingnisshefte dtr. Tarnów, am 20. September 1902 zu ersehen.

AWIZO.

W dniu 28. października 1902 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w szpitalu wojskowym w Tarnowie pisemna licytacya celem zabezpieczenia dostawy żywności dla chorych i t. d. na rok 1903.

O bliższych szczegółach tej licytacyi dowiedzieć się można z odnośnego obwieszczenia, umieszczonego w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 11. października 1902 albo w znajdującym się w tym celu, w wspomnianym szpitalu wojskowym, kontrakcie z dnia 20. września 1902.

Tarnów, dnia 6. października 1902.

L. cz. E 198/1 (19) (8373 1—3)

Na żądanie c. k. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Przemyślu, licytacya dobr Ostrów i Ostrów część, objętych wykazem hip. l. 337 i 338 ks. gr. dla większych posiadłości tut. obwodu wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: Ostrów whl. 338 wraz z budynkami na 407.470 kor., Ostrów część whl. 337 na 123.912 kor., przynależności zaś na 28.062 kor., czyli wartość obydwóch dóbr stanowiących jedną całość ekonomiczną została podaną na 559.453 kor.

Najniższa cena wynosi 372.968 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 15. września 1902.

L. cz. E 918/2 (4) (8741)

Dnia 3. listopada 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya całej realności lwh. 125 i 1/6 części realności whl. 129 gm. Siołko.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to realność whl. 125 na 1200 kor., zaś 1/6 część whl. 129 na 22 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności whl. 125 800 kor., zaś co do 1/6 części realności whl. 129 146 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 30. września 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (52) (8669 3—3)

W konkursie Kamilla Müller i Hermana Zitter wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego zawiadowcy masy p. dra Kulczyckiego do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków do wyboru jednego członka wydziału i co dodatkowej likwidacyi wierzytelności na dzień 29. października 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w sali Nr. 13.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6. października 1902.

L. cz. S. 13/2 (1) (8719 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zjednoczonych Fabryk syropu i cukrów we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Aschkenazego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24. października 1902 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 25. listopada 1902, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27. listopada o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie ul. Teatralna l. 13 wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddz. VII.

Lwów, dnia 15. października 1902.

L. cz S 8/1 (47) (8728)

W konkursie Jakóba Osterjunga właściciela składu sukna w Krakowie, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 4. listopada 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 4. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr. 3.

Kraków, dnia 12. października 1902.

L. cz. S 3/2 (9) (8765)

OGŁOSZENIE.

W konkursie Freidli Wechslerowej na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej ustanowiono zawiadowcą masy pana Ignacego Maschlera z Tarnowa zastępcą zaś jego — ustanowiono — Eliasza Barona z Tarnowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13. października 1902

Księgi gruntowe.

L. cz. Prez. 427 (19/2) (8733)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ogłasza, iż w myśl ustawy z dnia 20. marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. rozp. mist. spraw z 9. stycznia 1889 L. 4 d. r. tudzież uchwały Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 23. września 1902 Prez. 15.806—15.983 19 R/2 przeprowadzone zostaną dnia 13. i 14. listopada 1902 w sądzie w Brzozowie dochodzenia celem sprostowania wykazu hipotecznego l. 50 gm. kat. Jasionów zawierającego parc. grunt. 634/1 — 634/3 — 671 — 687/1, 687/2 — w którym prawo własności wpisane jest na rzecz Gminy Kmiecej w Jasionej.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania powyższych parcel może się zgłosić w czasie dochodzeń i wszystko przytoczyć dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za słowne uzna.

Operat tych dochodzeń złożony będzie do powszechnego przejrzenia w przełożonego gminy Jasionów w czasie od 1. do 20. listopada 1902.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być zgłaszane do dnia 28. listopada 1902 — włącznie, w którym to dniu odbędzie się rozprawa nad tymi zarzutami.

Brzozów, dnia 11. października 1902.

Wyroki prasowe.

Zl. 233. (8552)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Oktober 1902, Pr. 120/2 die Weiterverbreitung der Nr. 100 der Zeitschrift: „Nase Zájmy" vom 3. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Pro budte se konečne" bis „boj o jsoucnost" des Artikels: „Hrabe Pückler" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1902, Pr. 65/2, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „České úřednické listy" vom 2. Oktober 1902 wegen des Artikels: „C. k. soud jako strážce zájmu nemecko-nacionalnich" in den Stellen von „Nenamitáme" bis „zabyvali"; von „Nechceme" bis „madarskou"; von „Nález" bis „plodu" nach §. 300 St. G. und des Artikels: „Praktikanti a certifikatisté ve statni sluzbe" in der Stelle von „aby se" bis „cisáre pána" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Oktober 1902, Pr. 14/2, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska" vom 27. September 1902 wegen der Stelle der Notiz „Navala na Hrvate u Zadru" von „stranka konvencionalne lazi" bis „evo u toliko sto nam pisu iz Zadra o napadaju" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Oktober 1902 Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Nr. 78 der Zeitschrift: „Jedinstvo" vom 1. Oktober 1902 wegen der mit bis 1 VIII. bezeichneten Stellen nach §. 300, 302, 488, 491, 494 a. St. G. verboten.

Zl. 234. (8591)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Oktober 1902, Pr. IV. 36/2 die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt" vom 5. Oktober 1902 wegen der Stellen auf Seite 3, Spalte 1, von „Es dürfte selbst" bis „sie zu vertreten" nach §. 303 St. G.; auf Seite 5, Spalte 1 und 2, von „Graz und die" endigend „zu sprechen kommen" nach §. 302 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Oktober 1902, Pr. IX. 215/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8755 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 3. Oktober 1902 wegen des Artikels: „Il re d'Italia e gli irredentisti austriaci" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse 7. vom Oktober 1902, Pr. I. 121/2, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Jugend" 1902 (ohne Datum) wegen des Artikels: „Annoncen aus höchsten Kreisen" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Oktober 1902, Pr. 47/2, die Weiterverbreitung der Nr. 110 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 1. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Am empfindlichsten" bis „anvertraut wurde" des Artikels: „Ladowiz. Gegen die Vertschechung der Staatsbehörden" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Oktober 1902, Pr. 15/2, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Samostatné smery" vom 3. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Po celou dobu" bis „vyslovuje" des Artikels: „Rolnikum na uvázenou" nach §. 491 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tábor hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Oktober 1902, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Cesky Jih" vom 4. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Celou kampan" bis „rakouskymi kapelami" des Artikels: „Prazské listky" nach §§. 63 und 300 St. G. und Art V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Oktober 1902, Pr. 46 2, die Weiterverbreitung der Nr. 227 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt" vom 4. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Diese Befürchtung ist es ach allein" bis „erhalten bleibe", von „über welche diese" bis „über seine Herde verfügt" und von „Der Thronfolger scheint" bis „Gegner halten" des Artikels: „Zur Frage der Thronfolge in Österreich-Ungarn" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 239/2 (3) (8472 2—3)

Julia z Pasiutów Kozicka wdowa po Józefie Kozickim z Czerńca, uznana za bezwłasnowolną z przyczyny choroby umysłowej. Kuratorem Antoni Kozicki.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Sącz, dnia 26. września 1902.

L. cz. E. VII. 13/1 (6) (8450 2-3)

Tekla Sliwowna z Janczowy uznaną została umysłowo niedołężną.

Kurator Franciszek Rzepka z Janczowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. P. 208/2 (3) (8454 2—3)

Franciszek Zarówny z Kosowa uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanawia się Mikołaja Saka z Kosowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 21. lipca 1902.

L. cz L. 31/2 (3) (8467 2—3)

Naście Kuba z Uhrynowa uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej Iłko Kuba.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 21. sierpnia 1902.

L. cz. L 30/2 (4) (8468 2—3)

Wasyla Sluzara z Łuczyc uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego Fedko Sluzar.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 21. sierpnia 1902.

L. cz. L. 21/94 (4) (8469 2—3)

Rozciągniętą nad Eugeniuszem Burbyło z Opulska kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 31. lipca 1002.

L. cz. L. 25/2 (5) (8470 2—3)

Hrycia Pyłypczuka z Dobraczyna uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Iwan Kiziuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 7. sierpnia 1902.

L. cz. L. 24/2 (5) (8471 1—3)

Iwana Bobrowskiego Leonowego z Sokala uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Bazyli Iwaniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 14. sierpnia 1902.

L. cz P. V. 115/2 (4) (8359 1—3)

Wasyl Załycajło z Sołonki małej z powodu umysłowego niedołęstwa uznany niewłasnowolnym, kurator Marcin Gorazdowski z Sołonki.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 12. września 1902.

L. cz. L. XI. 14/2 (4) (8609 1—3)

Franciszek Orzelski kandydat notaryalny umysłowo chory, pod kuratelę poddany został.

Kuratorem jego Dr. Juliusz Majewski ze Stanisławowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 2. października 1902.

L. cz. L. 2/2 (4) (8615 1—3)

Karolina Cap z Huty brzuskiej uznaną została umysłowo chorą, kurator Wojciech Cap z Huty brzuskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 9. maja 1902.

L. cz. L. 6/1 (5) (8616 1—3)

Wasyl Lipecki z Lipy uznany został marnotrawcą, kurator Waśko Seńków z Lipy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. L. 102/2 (3) (8650 1—3)

Marya Daćków z Mszańca uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Maksyma Daćków z Mszańca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 17. kwietnia 1902.

do L. cz. P. 194/2 (7) (8479)

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach jako władza nadkuratelarna ogłasza, że Franciszkę z Zającow Kuciarową z pod N-ru. 541 w Wadowicach uznano marnotrawną i dla niej jej męża Franciszka Kuciarę kuratorem ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 18. września 1902.

L. cz. P. V. 33/2 (6) (8360)

Iwan Hakało (starszy) z Skniłówka uznany marnotrawnym, kuratorem jest Stefan Kozak.

C. k. sąd powiatowy S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 15. września 1902.

L. cz. P. 108/2 (3) (8497)

Jan Paciorek z Kruźlowej niżnej umysłowo niedołężny, kuratorem jego Jan Frączek z Kruźlowej niżnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 7. października 1902.

L. cz. L. 10/2 (4) (8512)

Szymon Wojtaniowski marnotrawny, kuratorem Jędrzej Ilków z Tuliglów.

C k. Sąd w Komarnie.

L. cz. P. 177/2 (1) (8515)

Jan Moroz z Uszni został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Mieczysława Kądzielskiego Uszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, dnia 13. sierpnia 1902.

L. cz. L. 55/2 (9) (8569)

Józef Wiśniowski syn Józefa z Kamionki wielkiej umysłowo niedołężny, kuratorem Jan Kocemba z Kamionki wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 7. października 1902.

L. cz. P. 198/2 (12) (8617)

Józef Bednar, pensyon. asystent kolei państwowej w Bochni z powodu uznanego niedołęstwa umysłowego pozostaje pod kuratelą p. Władysława Bodnara, oficyała kolei państwowej w Przemyślu.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 18. września 1902.

L. cz. P. 248/2 (1) (8622)

Oleksa Wachuła zwany Roik z Jażowa starego uznany marnotrawnym. Kuratorem Iwan Wachuła po Pawle z Jażowa starego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 9. września 1902.

L. cz. L. 4/2 (3) (8570)

Proć Hrynyk z Pohorzec umysłowo chory, kuratorem Józef Rudkiewicz z Pohorzec.

C. k. Sąd w Komarnie.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 414/00 (4) (8577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym oznajmia, że 23. października 1900 zmarł w Porchowie Piotr Michatowski recte Ceteń, bez ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznanego z miejsca pobytu Hrynia Cetenia wzywa się, by w ciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z jego kuratorem Marcinem Motoczynem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. A. 193/2 (2) (8620 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do wiadomości, że zmarły w Gwoździcu dnia 9 maja 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Elo Ratzer pozostawił realność whl. 286 ks. gr. gm. kat. Gwoździec miasto objęta.

Gdy ustawowi spadkobiercy nie są sądowi znani, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia, im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Mojżesza Herscha Ratzera z starego Gwoździca.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nie objęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 22. sierpnia 1902.

L. 100.434/R. D. (8555 2—3)

OGŁOSZENIE.

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1. października 1902 do 31. marca 1903.

W dawniejszym obwodzie	Za jazdę ekstra pocztą K	Za jazdę ekstra pocztą h	Za jazdę zwyczajną pocztą K	Za jazdę zwyczajną pocztą h
Czortków, Kołomyja, Złoczów	1	99	1	66
Brzeżany, Przemyśl, Stanisławów, Stryj, Tarnopol	2	06	1	72
Lwów, Nowy Sącz, Sambor, Żółkiew	2	11	1	76
Rzeszów, Sanok, Tarnów	2	17	1	81
Kraków, Wadowice	2	23	1	86

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego na odnośną odległość i za jednego konia.

To czesne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2. października 1902.

L. cz. C. I 301/2 (2) (8706 2—3)

Przeciw Antoniemu Morozowi kupcowi w Rożniatowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rożniatowie przez Emanuela Wachsa kupca w Krakowie pozew o 549 kor. 30 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27. października 1902 w tym sądzie w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Antoniego Moroza, ustanawia się pana Jędrzeja Pawlisza c. k. notaryusza w Rożniatowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Moroza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 13. października 1902.

L. cz. Prez. 17.225 (8671 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Maryan Władyczyński c. k. notaryusz w Starym Samborze wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. czerwca 1902 l. 12.598 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Jaworowie z dniem 14. października 1902 z urzędowania w Starym Samborze ustępuje, a dnia 16. października 1902 urzędowanie w Jaworowie obejmuje.

Lwów, dnia 7. października 1902.

L. cz. A. 173/2 (6) (8613 1—3)

Jana Bednarza po Stefanie z Lipy z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że ś. p. Stefan Bednarz po Mikołaju w Lipie dnia 8. kwietnia 1902 z pozostawieniem ostatniej woli z dnia 3. kwietnia 1902, zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się go ażeby do roku, tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Stefanie Bednarzu wniosł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 27. września 1902.

L. cz. A. 693/2 (1) (8612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Nowaka ażeby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł swe oświadczenie do spadku po swej matce ś. p. Katarzynie Nowak zmarłej w Zbyłtowskiej górze 12. kwietnia 1881 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Nowakiem dla niego ustanowionym.

Tarnów, dnia 30. września 1902.

L. cz. A. 296/2 (2) (8649 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Jeryna Hłyńska zmarła dnia 20. września 1902 w Suchostawie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołany jest do tego spadku Ołeksa Hłyński.

Gdy miejsce pobytu Ołeksy Hłyńskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by w ciągu roku, od daty tego edyktu licząc — do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Pańka Hłyńskiego w Suchostawie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 9. maja 1902.

L. 1356/02 (8590 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby z mocy przysługującego im prawa zastawu rościli sobie pretensye do kaucyi służbowej złożonej przez p. Włodzimierza Łuszpińskiego za p. Hilarego Sawczyńskiego, byłego substytuta c. k. notaryusza w Zbarażu, a odpowiadającej za czynności urzędowe tegoż jako substytuta c. k. notaryusza i komisarza sądowego, żeby je w przeciągu 6 miesięcy w podpisanej Izbie tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na możliwe ich roszczenia udzielone zostanie zezwolenie na wydanie tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 4. października 1902.

L. cz. A. 7/2 (6) (8624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, iż dnia 19. stycznia 1902 zmarł Andrzej Smolak w Nastasowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku między innemi powołany jest syn tegoż Simeon Smolak, którego miejsce pobytu Sąd nie zna, zatem wzywa go, ażeby w przeciągu roku, licząc od dnia 12. września 1902 zgłosił się w tym że sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Bakulińskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, dnia 12. września 1902.

L. cz. Prez. 1373 (18/2) (8730 1—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej kadencyi sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 24. listopada 1902 o godzinie 9 przed południem się rozpoczynającej Przewodniczącym c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami Przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego tudzież c. k. Radców sądu krajowego Jana Grafa, Dvonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmanna, dra Włodzimierza Kozickiego i Franciszka Ślączkę.

Sambor, dnia 10. października 1902.

L. cz. A. 235/2 (8) (8614 1—3)

Ewę Byczek z miejsca pobytu i życia niewiadomą zawiadamia się, że Piotr Byczek z Zohatyna tamże dnia 11 czerwca 1902 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ją, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Piotrze Byczku wniosła gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 24. września 1902.

L. cz. C. II. 330/2 (1) (8743)

Przeciw Salomonowi Betheilowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu tutejszego przez Stanisława Kotulę pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 376 w Budziwoju.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. listopada 1902 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Salomona Betheila, ustanawia się pana adw. dra Madeyskiego w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 7. października 1902.

L. cz. C. II. 258/2 (1) (8744)

Przeciw Nykole Zinko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Ołeksę Zinko pozew o własność 1/8 części realności lwh. 185, 1/16 lwh. 186, 348. 437 gm. Milowanie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27. listopada 1902 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dra Zdzisława Słotwińskiego adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Tyśmienica, dnia 9. października 1902.

G. Zl. C. II. 152/2 (1) (8770)

Wider Mathias Franz Zoczek vel Zaczek, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks Gerichte in Biała von Carl Fleischer und Helene Wójcik in Biała wegen Feststellung der Vaterschaft und Leistung von Alimenten eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung auf den 22 October 1902 Vormittags 10½ Uhr anberaumt.

Zur Wahrung der Rechte des Mathias Franz Zoczek vel Zaczek, wird Heer Dr. Moritz Aronsohn, Adv. in Biała zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.

Biała, am 8 October 1902.

L. cz. C. XIV. 43/2 (3) (8732)

Przeciw P. Janowi Goduli kelnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez F. I. A. Johna Synowie browar piwny w Krakowie zastąp. przez adw. dra Szalaya w Krakowie pozew o wyłączenie z podległości egzekucyi rzeczy zajętych tu sąd protokołem z 31. lipca 1902 E XIV 1813/2 (2) i wydanie z depozytu licytacyjnej ceny kupna w kwocie 156 kor. 14 hal. z pn.

Na podstawie skargi wyznaczono audyencyę na dzień 13 listopada 1902 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie sala Nr. V.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Goduli, ustanawia się p. adw. dra Skąpskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jana Godulę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 2. października 1902.

L. cz. C. XXIII. 608/2 (6) (8755)

Przeciw Franciszkowi Wysockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I we Lwowie przez Waleryana Krzeczunowicza pozew o 430 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 6. listopada 1902 godz. 9 przed południem sala IV.

Celem strzeżenia praw Franciszka Wysockiego, ustanawia się pana adw. dra Kamińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Wysockiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIII.

Lwów, dnia 1. października 1902.

L. cz. Cw. III. 2416/2 (1) (8753)

Przeciw p. Janinie Puzynowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Gittlę Löw we Lwowie ul. Arciszewskiego l. 2 pozew wekslowy o 2000 koron z pn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanej do 3 dni zapłaię lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana dra Pawęckiego, adw. we Lwowie kuratorem który ją zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 11. października 1902.

L. 100.314/VI. b. (8437)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów, poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazane kwoty w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz Skarbu Państwa.

III. kwartał 1902.

L. porz.	Liczba przyjęcia	Data przyjęcia	Urząd pocztowy nadawczy	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota K	Kwota h
1	3415	24/4	Tarnów	Wojnarowicz	Lwów	2	10
2	4021	30/5	„	Wein	Nisko	10	—
3	97	5/9 1900	Pyritz	Stasiok	Kamień	11	82
4	3966	29/6	Lwów	Bones	Bóbrka	4	—
5	2326	24/6	„	Teich	Lwów	8	—
6	842	5/6	Przemyśl	Heuman	Stryj	4	—
7	4467	31/5	Jarosław	Kalwan	Esztergom	10	—
8	96	2/6	Sokal	Musij	Lwów	6	—
9	359	4/4	Dolina	Weitzman	Przemyślany	2	—
10	1183	27/5	Monasterzyska	Aurich	Lindenan	2	—
11	2141	9/6	Brody	Radka	Złoczów	2	—
12	1505	8/7	Lwów	Zeitungs Bureau	Wiedeń	7	50
13	399	25/5	Ruska wieś	Katz	Czchów	2	—
14	438	9/6	Trembowla	Lachman	Grzymałów	1	—
15	2815	26/5	Borysław	Reuczuk	Stryj	4	—
16	61	12/6	Zamarstynów	Litwin	Zamarstynów	15	34
17	94	1/7	Stanisławów	Niemczyńska	Łysiec	2	50
18	470	5/4	Borysław	Hauser	Lwów	2	38
19	123	14/7	Posada olchow.	Filip	Ustroń	6	—
20	213	16/12 1901	Szczakowa	Haber	Wiedeń	4	—
21	763	24/6	„	Ros. Konsulat	Wiedeń	6	—
22	1526	27/6	Rawa Ruska	Stech	Lwów	20	—
23	38	2/6	Brody	Rauch	Brody	4	—
24	565	21/7	Krzeszowice	Kaszara	Wiśnicz	6	—
25	448	28/7	Lwów	Tarina	Colonia	38	80
26	2453	15/7	„	Opiński	Insbruk	7	—
27	572	16/8	Tłuste	Baraszczenic	Czerniowce	1	88
28	7148	24/7	Kraków	Gutwirth	Radomyśl	80	—
29	396	11/8	Tłuste	Deutsch	M. Sziget	14	—
30	417	9/7	Przemyśl	Schnur	Drohobycz	2	—
31	1071	6/8	„	Kozikiewicz	Jarosław	10	—
32	120	5/8	Andychów	Zeehuhus	Chropaczów	5	—
33	?	11/8	Zurawno	Rosenberg	Synowódzko	4	—
34	29	1/9	Strzyżów	Malanek	Strzyżów	80	—
35	75	17/8	Suchostaw	Seminaryum	Tarnów	3	—
36	1763	11/8	Lwów	Babaczek	Wiedeń	20	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 4. października 1902.

Doniesienia prywatne.

Przegląd bibliograficzny.

Nowe książki które otrzymała na skład

Księgarnia Polska we Lwowie.

B. P. Czy mówisz po rusku? Gramatyka, ćwiczenia. Rozmówki K 1·20.
Bernstein Dr. A. O siłach chemicznych jako wstęp do chemii 40 hal.
Bouglé Dr. C. Idea równości. Studyum socyologiczne, Przekład Z. Poznańskiego 4 kor.
Dzierżanowska M. Pisownia polska w ćwiczeniach. Część I. 40 hal.
Gallo H. Twórczość poetycka Maryi Konopnickiej w ciągu 25 lat 2 kor.
Kwiatkowski Dr. Al. O nieprawidłowej kurczliwości mięśni prążkowanych i leczeniu jej masażem 52 hal.
Kwiatkowski Dr. Al. Badania nad mechanizmem żołądka i kiszek i nad znaczeniem leczniczem masażu 1 kor. 56 hal.
L. A. X. Obszerny pacierz katolicki w połączeniu z krótkim i należytym jego wykładem 1 kor. 10 hal.
Łagowski Fl. Historya literatury polskiej w zarysie Część II. Wiek XVI. 52 hal.
Maszewski St. Garibaldi za oceanem. Luźne karty z życia włoskiego bohatera 1833—1848 2 kor.
Mereżkowski Dr. Julian Apostata 2 kor. 60 hal.
Miecznik A. Na odajach stepowych. Powieść 2 kor. 60 hal.
Orzeszkowa E. Nad Niemnem. Powieść, Wydała Ant. Morzkowska 80 hal.
Rokoszny X. J. Święte Pamiątki Sandomierza. Z illustracyami 1 kor. 10 hal.
Rozporządzenia ministerstw skarbu i sprawiedliwości z dnia 20. lipca 1902 dotyczące kancelaryjnego personalu pomocniczego zatrudnionego przy władzach skarbowych i sądowych 60 hal.
Schmitz Dr. J. Apologetyka Wiary świętej dla młodzieży 1 kor. 30 hal.
Simmel J. Zagadnienia filozofii dziejów 2 kor. 60 hal.
Skotnicki Cz. Koszta wytwarzania energii mechanicznej do użytku inżynierów, techników i przemysłowców 2 kor. 60 hal.
Stobiecki St. O korzyściach drenowania 1 kor. 20 hal.
Struve H. Wstęp krytyczny do filozofii. Wydanie trzecie 8 kor.
Szulce Ludwik H Geren powieść w 3 częściach Cz. I. Proludyum 3 kor., Cz. II. Rapsodya 3 kor.
Windeband W. Platon. Przełożył St Boufałł 3 kor. 20 hal.
Wysłouch Ohyda wieku 52 hal.
Zola E. Pisma pomniejsze. Jak się ludzie zowią. Jak ludzie umierają. Typy duchowieństwa 1 kor. 30 hal.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.